

Blek

**SKUTECZNA  
NAUKA UWODZENIA**



Jak sprawić by uwodzenie  
weszło Ci w krew?

**Autor**  
***Blek***

**Internet**  
[www.mocneespresso.pl](http://www.mocneespresso.pl)

**Ebook ten jest publikacją darmową. Zabrania się ingerowania w jakikolwiek sposób w jego treść oraz wykorzystywania w celach komercyjnych, w całości lub we fragmentach, bez pisemnej zgody autora. Publikacja ta nie może być użyta w celach zarobkowych przez osoby trzecie. Publikacja ta nie może też być dodatkiem w formie gratisu, bonusu etc. do działalności komercyjnej.**

**Ebook można pobrać bez żadnej opłaty tylko i wyłącznie ze strony:**  
[www.pualifestyle.pl](http://www.pualifestyle.pl)

**Copyright © 2009-2010 Blek**

**Wszelkie prawa zastrzeżone.  
All rights reserved.**

[www.mocneespresso.pl](http://www.mocneespresso.pl)

## Spis treści

Ostrzeżenie.....	4
Po pierwsze – pozbadź się dotychczasowego sposobu myślenia o kobietach.....	8
Wszystko co chciałbyś wiedzieć o uwodzeniu, ale boisz się zapytać.....	11
Od czego powinieneś zacząć.....	16
Odpowiednie myślenie to podstawa.....	22
Nikt nie mówi, że będzie łatwo.....	25
Strach ma wielkie oczy.....	28
Zasada małych kroczków.....	32
Od teraz twoje ulubione słowa to: „wytrwałość” i „systematyczność”.....	38
BONUS: Flirtuj. Po prostu – dwa darmowe rozdziały.....	39

## *Ostrzeżenie*

Publikacja, którą właśnie zamierzasz przeczytać zrodziła się z chęci nakierowania ciebie, jako młodego adepta sztuki uwodzenia na właściwe tory. Zacząłem pisać ten poradnik początkowo jako artykuł na mojego bloga, niemniej jednak temat okazał się tak obszerny, że w efekcie końcowym finalną kropkę postawiłem na 40 stronie tekstu. Postanowiłem więc ubrać to wszystko w ładne ciuszki czego owocem jest ta oto książka. Oddaję ją w twoje ręce absolutnie za darmo, mając nadzieję, że pomoże ci ona ogarnąć to całe uwodzenie, które teraz zapewne wydaje ci się chaotyczne, trudne, nielogiczne... Ta publikacja pomoże ci przede wszystkim nabrać odpowiednich nawyków już od samego początku, pomoże ci zainstalować w twojej głowie odpowiednie myślenie, systemy przekonań, które z czasem, w miarę twoich postępów będą procentowały. Nie znajdziesz tutaj żadnych technik, podpowiedzi, rutyn ani sztuczek na kobiety – tego wszystkiego musisz się nauczyć w trakcie twojej drogi uwodziciela. Droga będzie wyboista, trudna i pełna przeszkód – tylko od ciebie zależy, czy uda ci się dotrzeć do wymarzonego końca – do zostania prawdziwym Facetem Alpha – facetem, którego życie będzie takie, jakim je sobie wymyślił. I to w każdym aspekcie. Nie będę cię czarował – niestety, na to potrzeba sporo czasu. Żeby zaszły zmiany w twoim charakterze, które pozwolą ci w pełni cieszyć się wszystkim, co w życiu cie spotyka, musi sporo piasku przesytać się w klepsydrze. Nie oczekuj efektów od razu. Co prawda możesz oczywiście nawet jeszcze dzisiaj poznać wspaniałą kobietę, korzystając ze znalezionych w internecie, albo na moim blogu porad – jasne, jednak to będą tylko niedojrzałe owoce, wynik pewnych sztuczek i technik. W środku nadal pozostaniesz dawnym sobą – sobą, który nie do

## Skuteczna nauka uwodzenia

---

końca był facetem jakim chciał być – inaczej przecież nie musiałbyś szukać materiałów o uwodzeniu prawda? Skoro byłeś zmuszony wpisać w Google magiczne słowo „uwodzenie” musisz przyznać, że coś było nie tak. Na całe szczęście zmiany są możliwe – każdy może nauczyć się uwodzić piękne kobiety. Nie każdy jednak zostaje uwodzicielem. Dlaczego? Ponieważ do tego potrzeba dużej determinacji, samozaparciu, wytrwałości oraz cierpliwości. Dlatego bardzo wielu ludzi, którzy zaczynają zajmować się tym tematem szybko zatrzymuje się w zaledwie 1/3 drogi do zostania Prawdziwym Facetem Alpha. Nie popełnij tego błędu, bierz 100% tego co możesz osiągnąć, nie zadowolaj się 33%.

Cieszę się, że trafiłeś na tę książkę. Znajdziesz tutaj efekty mojej kilkuletniej wiedzy z zakresu uwodzenia. Przez ponad 3 lata, od kiedy wstąpiłem do społeczności uwodzicieli, cały czas dążyłem do zostania Prawdziwym Facetem Alpha. Przez cały ten czas starałem się, aby mój sposób uwodzenia był maksymalnie naturalny i jednocześnie maksymalnie skuteczny. Niestety jednak, nie trafiłem na mojej drodze na ludzi, którzy byliby w stanie powiedzieć mi jak mam myśleć. Oni tylko mówili mi jak mam robić, aby mieć dziewczyny. Nikt niestety nie umiał powiedzieć mi jak mam myśleć, aby mieć dziewczyny. A to duża różnica. Teraz po tych kilku latach obcowania z kobietami wiem już, że kluczem do sukcesu wcale nie jest „robienie” ale właśnie „myślenie”. Uwodziciele nazywają to inner game – grą wewnętrzną. Ale uważam, że to pojęcie jest mylne, jeżeli chodzi o to, co chcę przekazać. Bo tak naprawdę poprzez „myślenie”, inner game, ja rozumiem nie tyle wmawianie sobie różnych przekonań czy pracę indywidualną w swojej głowie, ale raczej autentyczne nabywanie, zdobywanie dowodów w rzeczywistości, które naturalnie przekonają nasz mózg, że naprawdę jesteśmy świetnymi facetami. Uprzedzę pytanie – nie, na razie nie jesteś świetnym facetem. Musisz się tego nauczyć. Nie martw się tym – ja też nie byłem świetnym facetem, kiedy wstępowałem do społeczności. Ale najlepsze

## Skuteczna nauka uwodzenia

---

co z niej wyniosłem, to przekonanie, że mogę nim zostać, jeżeli tylko będę tego chciał i będę pracował nad własnym charakterem. Nie jesteś bowiem Alpha dlatego właśnie, że przez całe dotychczasowe życie nie zadałeś sobie trudu, żeby popracować nad własnym charakterem. Zamiast kształtować go w sposób, który jest dla ciebie w życiu korzystny, pozwalałeś aby twój charakter niejako kształtował się sam, losowo. To podstawowy błąd, który popełnia 90% męskiej populacji na świecie. Tylko pracując nad własnym charakterem możesz stać się Prawdziwym Facetem przez duże F!

Na twoje szczęście wpadła ci w ręce ta książka. Oczywiście bez niej również osiągnąłbyś sukcesy – pod warunkiem, że pracowałbyś na nie. Jednak mam nadzieję, że ta wiedza, którą tutaj dostaniesz pozwoli ci osiągnąć te sukcesy dużo szybciej. Gdybym kiedy zaczynałem wiedział to, co za chwilę będziesz wiedział ty, znacznie szybciej osiągnąłbym obecny poziom umiejętności interpersonalnych. Znacznie szybciej stałbym się Facetem Alpha, zamiast go tylko udawać. Dlatego być może dzięki temu ebookowi już niedługo zostaniesz Prawdziwym Alpha. Nie będziesz jednym z tych wielu facetów na forach o uwodzeniu, którzy zatrzymali się w 1/3 drogi i tylko udają Alpha. Tak, dokładnie – bazując tylko na technikach, zewnętrznych symptomach bycia uwodzicielem, tak naprawdę nie zostajesz Alpha – udajesz go. Wewnątrz jednak nadal pozostaniesz sfrustrowanym i niepewnym siebie facetem. Dlatego tak kluczowe jest nauczyć się odpowiedniego myślenia, przeprowadzić zmiany w swojej osobowości. Kiedy te zmiany zajdą, będziesz naprawdę wartościowym świetnym facetem. To jakby ten facet przez duże F drzemał w tobie gdzieś głęboko i jeżeli trochę nad tym popracujesz uda ci się go obudzić i zaczniesz żyć pełnią życia. Jednak aby to zrobić musisz coś od siebie poświęcić – swój czas, swoje ego, swoje dotychczasowe przyzwyczajenia. Dodatkowo musisz podjąć trud, wyzwania, zmierzyć się ze swoimi słabościami, przyznać się przed sobą

## Skuteczna nauka uwodzenia

---

do swoich niedoskonałości. To trudne o tyle, że nikt tego za ciebie nie zrobi – nikt nie poprowadzi cię za rączkę, nikt nie będzie cię niańczył. Owszem możesz iść na szkolenie uwodzenia, owszem możesz znaleźć tzw. winga – kogoś, kto podobnie do ciebie będzie uczył się uwodzić i trochę cię zmotywuje. Jednak wszystko to nic ci nie da, jeżeli sam nie weźmiesz się za siebie. Spróbuję cię trochę nakierować, pokazać ci drogę, dzięki której zupełnie bez niczyjej pomocy możesz naprawdę zostać Facetem Alpha. Jednak tylko od ciebie zależy czy dobrniesz do końca, czy też jak inni zatrzymasz się gdzieś pod drodze. Żeby nie było, że nie ostrzegałem.

## ***Po pierwsze – pozbądź się dotychczasowego sposobu myślenia o kobietach***

Skoro potrzebujesz pomocy w dziedzinie relacji damsko-męskich i skoro już czytasz tę publikację, oznacza to, że prawdopodobnie całe dotychczasowe życie wiodłeś nie mając pojęcia o kobietach i podążając za tym czego nauczyli cię rodzice, społeczeństwo, znajomi, twoje przeczucia itp. itd. Słowem – byłeś przeciętnym facetem, który pojęcia nie miał o tym, co działa na kobiety, a co odstrasza je niczym „OFF” komary. Spróbujemy to teraz na szybko naprostować, zanim zagłębisz się w lekturę dalszej części tego podręcznika.

Jeżeli:

- uważałeś, że musisz być przystojny i bogaty, żeby zasłużyć na piękną kobietę
- podryw zaczynałeś od słów „postawić Ci drinka?”
- byłeś dla kobiet przesadnie miły, podlizywałeś się im i zgadzałeś na wszystko, o co tylko poprosiły bez wahania
- uważałeś, że najpierw powinniście zostać przyjaciółmi, a dopiero potem parą
- nie wierzyłeś, że kobiety naprawdę szczerze kochają seks
- uważałeś, że nie powinieneś pocałować kobiety „zbyt szybko”
- nie inicjowałeś dotyku, nie rozmawiałeś z kobietami o seksie, nie robiłeś seksualnych aluzji
- zanim odpowiedziałeś jej na pytanie szybko analizowałeś co chciałaby usłyszeć



- bałeś się wyrażać dobitnie swoje poglądy
- usiłowałeś dobrze wypaść w jej oczach za wszelką cenę
- kłamałeś odnośnie swoich zainteresowań, poglądów itp., byle się jej przypodobać
- siadałeś naprzeciwko niej w kawiarni
- na randki chodziłeś do kina, a potem restauracji
- rozmawiałeś o szkole, pracy, pogodzie i innych standardowych, „bezpiecznych” tematach

**To wiedz, że to wszystko było błędem. Taka postawa jest absolutnie nieatrakcyjna dla kobiet!!!**

Musisz zmienić najpierw swoje myślenie o kobietach i to, w jaki sposób je postrzegasz. To może być dla ciebie szokiem, ale prawda jest taka, że kobiety gardzą facetami, którzy się im podlizują, kupują im prezenty i za wszelką cenę starają się o nie. One mają takich facetów dosyć... bo 9/10 mężczyzn tak właśnie robi – włazi w dupę. Podczas gdy one szukają właśnie takich facetów, którzy są dla nich wyzwaniem, mają własne życie, silny charakter i swoje poglądy NIEZALEŻNIE od tego, czy to podoba się komuś czy nie. Zatem jaki mężczyzna jest dla kobiet atrakcyjny?

- taki facet, który zdobywa ją osobowością i rozmową, a nie pieniędzmi
- facet, który wie czego chce w życiu, ma plany i ambicje, własne poglądy, których nie boi się dobitnie wyrażać; który mówi to co myśli, nie patrząc na to, czy to się jej podoba czy nie – słowem ma swoje zdanie i trzyma się go
- nie daje sobą manipulować – ucina jej tanie gierki, nie boi się wyrażać

dezaprobaty

- facet, który jest seksualny – który wie, że one pragną seksu i dla którego seks nie jest niczym wyjątkowym, taki facet, który nie stara się o seks, a o samą kobietę
- facet, który wie kiedy wykonać pierwszy krok w stronę pocałunku czy seksu i robi to bez wahania – który nie boi się podjąć działania, kierującego jej relację z nim w seksualną stronę
- mężczyzna, który ma silniejszą osobowość od niej – nie przejmuje się pierdołami, nie daje sobą pomiatać, potrafi być dla niej oparciem, ponieważ **jest stabilny emocjonalnie** (to daje jej poczucie bezpieczeństwa, którego ona potrzebuje – nie siła mięśni, ale siła umysłu właśnie)
- facet, który zapewni jej odpowiednią dozę emocji – zarówno tych złych jak i dobrych, facet, który ją rozumie, który potrafi odczytać jej intencje i pragnienia, który potrafi przewidzieć czego ona pragnie i dać jej to ze zdwojoną siłą
- facet, który wiecie ciekawsze życie niż ona sama

Myślisz sobie „dużo tego”? To powiem ci, że takich punktów jest znacznie, znacznie więcej. Uważam jednak, że na początek tyle wystarczy, abyś w ogóle dostrzegł różnicę jaka jest pomiędzy przeciętnym, nudnym facetem, a prawdziwym Mężczyzną Alpha, którym przy odrobinie pracy nad własnym charakterem każdy może się stać. Ty także. Jeżeli tylko odpowiednio podejdziesz do zmiany swojego charakteru, albo raczej do rozwoju swojego charakteru, rozwoju osobistego, już wkrótce będziesz doskonale rozumiał się z kobietami i staniesz się mężczyzną, jakim zawsze powinieneś być. Ta książka natomiast pomoże ci obrać właściwy kierunek na drodze ku zostaniu Facetem Alpha – pomoże ci ominąć wiele bezsensownych sposobów

myślenia, które donikąd nie prowadzą i sprawi, że osiągniesz efekty o wiele szybciej, ponieważ będziesz od samego początku dokładnie wiedział jakiego rodzaju myślenie wiedzie do sukcesu. Naprawdę zazdroszczę ci, że masz możliwość przeczytać to wszystko, czego ja musiałem sam na własnych błędach nauczyć się przez te ponad 3 lata. Tak to już jednak jest, że ktoś musi przetrzeć szlaki, aby ułatwić pewne sprawy innym. Dlatego cieszę się, że mogę ci pomóc i podzielić się z tobą moim doświadczeniem.

### ***Wszystko, co chciałbyś wiedzieć o uwodzeniu, ale boisz się zapytać***

Kiedy dopiero zaczynasz poznawać społeczność uwodzicieli, albo może nie masz wcale zamiaru jej poznawać, ale chciałbyś po prostu poprawić swoje relacje z kobietami, napotykasz na mnóstwo różnego rodzaju bajek i mitów. Postaram się podpowiedzieć ci z własnego doświadczenia w co można uwierzyć, a co powinno pozostać w sferze science-fiction.

#### FAKTY I MITY:

- x żadna metoda uwodzenia nie gwarantuje ci 100% sukcesu. Tak naprawdę nikt nie jest w stanie powiedzieć jaki ma współczynnik sukcesów i porażek... bo nikt nie ma czasu tego liczyć. To czego możesz być pewnym to to, że jeżeli będziesz pracował nad sobą na 100% poznasz wiele kobiet – jak wiele, zależy

tylko od ciebie – nawet najlepszym jednak zdarza się odrzucenie. Jest ono niejako wpisane w reguły tej gry i trzeba po prostu to przyjąć do wiadomości i zaakceptować z całym dobrodziejstwem inwentarza

- x uwodzenie to świetna zabawa – bardzo stresuje na początku, ale kiedy już przekonasz się, że kobiety nie są wcale straszne, będziesz czerpał z relacji z nimi ogromną przyjemność
- x nie ma jednej i słusznej metody uwodzenia – dla każdego działa coś innego. Kluczem do sukcesu jest wybrać taką metodę, która WYDAJE CI SIĘ działać najlepiej i **przetestować ją**. Kieruj się swoją intuicją, szukaj tego, co tobie osobiście się podoba. Używaj materiału, w którego skuteczność WIERZYSZ – to nada ci autentyczności
- x tylko od ciebie zależy kiedy pojawią się pierwsze sukcesy – może się to stać już pierwszego dnia, kiedy zdecydujesz się poznawać kobiety, może stać się po tygodniu, miesiącu. Nie ma na to złotego środka – składa się na to wiele czynników, ale najważniejsza jest **odwaga** – bez odwagi będziesz łamał swoje słabości o wiele dłużej
- x nie wierz w to, że możesz coś mieć teraz zaraz w kilka godzin, dni... prawdziwe uwodzenie zaczyna się w momencie, kiedy zaczniesz powoli rozumieć kobiety. Nie zrozumiesz kobiet z dnia na dzień – musisz spędzić z nimi sporo czasu, obcować z nimi, poznawać je, obserwować jak zachowują się w danych sytuacjach... Żeby zdobyć taką wiedzę potrzeba czasu. **Nic nie dzieje się nagle**. I ponownie – to od ciebie zależy kiedy staniesz się dobry – możesz zrobić to szybciej, albo wolniej – wszystko zależy od tego, jak intensywnie będziesz nad sobą pracował
- x możesz nauczyć się wszystkiego sam – bez pomocy szkoleń, wingów itd. Zresztą, ja jestem tego najlepszym przykładem. Do wszystkiego doszedłem sam metodą prób i błędów, czytając i testując (to ważne – nie możesz tylko

- czytać) różne metody, szukając własnego stylu, obcując z kobietami
- x praktyka jest najważniejsza. Tak naprawdę najlepiej byłoby gdybyś nie czytał żadnych materiałów tylko po przeczytaniu tej książki od razu zaczął poznawać kobiety sposobem, który wydaje się tobie najłatwiejszy. Wiem jednak, że tego nie zrobisz, dlatego w dalszej części książki spróbuję podpowiedzieć ci co warto przeczytać i od czego zacząć, żeby nie namieszać sobie zbytnio w głowie
  - x jest bardzo mało naprawdę dobrych uwodzicieli... głównie dlatego, że większość ludzi na forach ma ogromne blokady psychiczne i nie poznaje kobiet, albo bawi się w internetowy podryw, albo ogranicza się tylko do klubów. Dodatkowo bardzo wielu z tych ludzi udaje na forach, żeby się dowartościować, są teoretykami, są facetami o których wspominałem wcześniej – tymi, którzy zatrzymali się na uwodzeniowej drodze – często bardzo wcześnie. Np. nacytanie się materiału, który mówi ci o tym jak zaciągnąć kobietę do łóżka, podczas gdy masz problemy z zaczęciem rozmowy z nieznaną dziewczyną jest błędem – wielu tak robi, przez co tkwią w martwym punkcie – bardzo ważne jest to, żeby pokonywać **aktualne** dla nas przeszkody, zamiast **wybiegać** za bardzo **w przyszłość** – to sprawi tylko, że będziesz stał w miejscu
  - x podryw w klubach czy centrach handlowych? Oba są skuteczne, do obu trzeba podejść po prostu w trochę inny sposób. Z doświadczenia jednak wiem, że kluby są łatwiejsze dla naszego strachu – mamy w końcu społeczne przyzwolenie na podrywanie tam – w zasadzie kluby istnieją tylko po to, żeby w nich podrywać. I robi to każdy. Dlatego większość uwodzicieli podrywa właśnie w klubach – czują wtedy o wiele mniejszy strach. Jednak tak naprawdę to podryw w dzień, na ulicy czy w centrum handlowym jest łatwiejszy, jeśli chodzi o odniesienie sukcesu. **Tą samą kobietę o wiele łatwiej poderwiesz**

**w ciągu dnia niż w klubie.** Kwestia tylko tego, że w dzień bardziej się boisz. Nie idź zatem na łatwiznę – jeśli należysz do odważnych facetów, naucz się najpierw podrywać w dzień – wtedy klub będzie dla ciebie błahostką. Nie zamykaj się też jak wielu uwodzicieli tylko w grze klubowej – to bez sensu – naucz się podrywać kobiety **gdziekolwiek jesteś** – dąż do tego

- x pamiętaj, że żyjemy w Polsce. Dlatego powinieneś wszystkie nowinki zza granicy filtrować i dostosowywać do naszego kraju. Wiele rzeczy po prostu u nas działa inaczej. Mentalność Polaków jest jeszcze mocno katolicka, pruderyjna, nieufna, zawistna itd., itp. Trzeba mieć to na względzie i po prostu pewne rzeczy odpowiednio dostosować do naszych warunków
- x podrywanie w ekipie, czy chociażby z jednym tylko kumplem jest fajne... na pierwsze 3-7 dni zabawy. Motywujecie się nawzajem, pomagacie trochę sobie itd. Jednak jak najszybciej zacznij działać sam. Tylko wychodząc w pojedynkę naprawdę zmienisz swój charakter. Wychodząc samemu zaczynasz robić wszystko tylko dla siebie – nie ma kolegów, którym musisz coś udowodnić, nie ma presji... z drugiej strony też nikt nie widzi twoich porażek, nikt cię nie ocenia. Działaj sam – tylko w taki sposób możesz stać się naprawdę dobry z kobietami
- x wszyscy to powtarzają, brzmi banalnie, ale coś w tym jest – traktuj to całe uwodzenie jak zabawę, hobby, pasję etc. Jeśli jednak ciągle będziesz myślał o poznawaniu kobiet jako pracy, czymś przykrym, czymś co cię ciągle stresuje, męczy... nie tędy droga. To musi się dla ciebie stać przyjemne w jakiś sposób – jasne, początki są trudne, jest strach, niepewność, presja... ale z drugiej strony mnóstwo zabawy, nowych doświadczeń, ulepszania swojego charakteru, pracy nad sobą – szukaj pozytywów, inaczej szybko się wypalisz
- x możesz być kim chcesz – to też jest prawda, chociaż brzmi jak banał. Naprawdę możesz osiągnąć w życiu cokolwiek sobie zamarysz – klucze do

sukcesu? Wiara, motywacja i przewijająca się przez tą książkę setki razy systematyczność i wytrwałość. Nie bój się zatem sięgać po coś co z pozoru może ci się wydawać niemożliwe – wszystko jest możliwe – kwestia tylko czasu i odpowiedniej ilości pracy – w to naprawdę warto wierzyć

Wszystko co przeczytałeś powyżej to przeróżnego rodzaju wątpliwości, które mogły ci się nasunąć, kiedy zacząłeś mieć jakieś wyobrażenie o tym całym uwodzeniu. Siedzę w tym już na tyle długo, że widzę iż niektóre rzeczy postrzega się na początku zupełnie inaczej niż w rzeczywistości są. Oczywiście zapewne nie wyczerpałem tematu i jest jeszcze sporo w tej kwestii do dodania – wybrałem tylko kluczowe zagadnienia. Jestem zdania, że najważniejsze jest odpowiednie myślenie – wierząc w niektóre rzeczy, które wyczytasz w internecie, od samego początku nauki uwodzenia możesz już nabrać złych nawyków myślowych, złych przekonań, wyobrażeń, które sprawią, że będziesz oczekiwał od uwodzenia rzeczy niemożliwych, albo też, że będziesz brał z tego uwodzenia mniej niż możesz. Obie skrajności są złe, dlatego powyższa lista powinna chociaż trochę rozwiązać twoje wątpliwości i nakierować twoje postrzeganie uwodzenia na właściwe tory. Teraz kiedy już wiesz, czego mniej więcej możesz w niedługim czasie się spodziewać i z czym to całe uwodzenie się je, pora w końcu spróbować zacząć poznawać prawdziwe kobiety. Przejdźmy zatem do bardzo ważnego punktu – od czego do cholery zacząć, skoro różnych sposobów na uwodzenie jest pierdyliard i trochę?

## *Od czego powinieneś zacząć*

Jeśli masz nadzieję, że w tym rozdziale znajdzie się supermateriał, który poprowadzi cię za rączkę, to być może się rozczarujesz. To nie jest książka o sposobach uwodzenia, o metodach – tego znajdziesz odpowiednio dużo w internecie, sporo w moim kursie, na który przed chwilą się zapisałeś. Zaglądaj też na mojego bloga, gdzie staram się umieszczać rzeczy, które pomogą ci tworzyć raczej własne metody, niż korzystać z czyichś. Ten rozdział natomiast będzie o tym jak zacząć **działać**, w jaki sposób zabrać się za uwodzenie, kiedy jeszcze nie zrobiłeś absolutnie nic, albo chcesz się po prostu zrestartować, ponieważ to co robiłeś do tej pory nie działało. Gdybym kiedy zaczynałem mógł przeczytać taki tekst, osiągnąłbym świetne rezultaty znacznie szybciej – niestety musiałem sam do tego wszystkiego dojść, co zajęło mi znacznie więcej czasu.

Pierwsza i najważniejsza rzecz – określenie tego, po co tak naprawdę chcesz uwodzić. Zrób sobie taki jakby rachunek sumienia – sam przed sobą, więc nie oszukuj się – musisz umieć przyznać się przed sobą nawet do najbardziej zawstydzających cię rzeczy. Nie chowaj niczego „z tyłu głowy” – staw temu czoła, już niedługo to będzie tylko wspomnienie, z którego będziesz się śmiał. Zdaj sobie sprawę z tego jak wyglądało twoje dotychczasowe życie. Czy byłeś zawsze tylko przyjacielem kobiet? Masz 30 lat i jesteś prawiczkim? Nigdy się nie całowałeś? A może twoje relacje były całkiem normalne i tylko chciałbyś uprawiać więcej seksu albo znaleźć idealną dziewczynę, która cię pokocha? Odpowiedz sobie na podobne pytania – to bardzo ważne, ponieważ na tej podstawie określisz sobie cel i dobierzesz **odpowiednie dla siebie** metody uwodzenia.



## Skuteczna nauka uwodzenia

---

Dokładnie tak – czas określić sobie cel. Nie musisz go nigdzie wypisywać, prowadzić dzienników, wieszając kartek nad łóżkiem – to dobre dla małych dziewczynek. Sporo w takich praktykach jakiegoś psychologicznego gówna – doskonale poradysz sobie bez takich pierdół. Jednak cel warto wyznaczyć – najlepiej dalekosiężny. Dlatego cel w stylu „chcę chodzić z Kasią z mojej klasy z liceum” jest zły – jest płytki, mało motywujący, skupia się na jednej kobiecie, która może okazać się tego nie warta. Takie cele **NIE SĄ** dalekosiężne, dlatego musisz cel określić inaczej. Jeżeli chcesz zostać uwodzicielem, czyli móc mieć wiele kobiet, właśnie taki cel sobie postaw – wyobraź sobie siebie za kilka lat jako faceta, który otacza się kobietami i potrafi je podrywać w każdej możliwej sytuacji – od kolejki na poczcie, poprzez dyskotekę, po odbiór kuzyna z przedszkola – w każdej sytuacji, kiedy spotkasz piękną kobietę wiesz dokładnie co powiedzieć, żeby ją uwieść. Dodatkowo wiesz to w naturalny sposób – nie używasz sztuczek i trików – robisz to podświadomie, jest to dla ciebie naturalne. Zapamiętaj w głowie taki obrazek i niech to będzie twój cel. Od tej pory wszystkie kobiety, które od dzisiaj spotkasz na swojej drodze, będą jedynie szczebelkami na drabinie do osiągnięcia tego celu – nie będą dla ciebie istotne, bo nie chodzi ci konkretnie o kobiety, a o to by **zmienić swój charakter**. I tego się trzymaj. Możesz też ustawić cel zupełnie odwrotnie. Chcieć się zakochać – wyobraź sobie zatem siebie w wymarzonej parze, z kobietą, która widzi w tobie cały świat i która bezgranicznie cię kocha, a ty kochasz ją i jesteście szczęśliwi ze sobą jak żadna para na świecie. Następnie zapamiętaj to sobie dokładnie i nie popełnij błędu w postaci wejścia w związek z pierwszą lepszą kobietą, która się nawinie – pamiętaj, że szukasz ideału, więc każda kobieta musi udowodnić ci, że zasługuje na twoją miłość – to również sprawi, że kobiety, które od dzisiaj spotkasz na swojej drodze nie będą dla ciebie takie istotne – będą szczebelkami w drabinie do twojego wymarzonego związku – od ciebie zależy, który szczebelek stanie się szczytem drabiny.

## Skuteczna nauka uwodzenia

---

Widzisz bardzo ważne bowiem jest, aby kobiety nie były dla ciebie jakieś bardzo istotne, żebyś nie uzależniał od sukcesów z kobietami swojego wewnętrznego szczęścia. Jasne – chcesz się nauczyć uwodzenia właśnie dla tych sukcesów z kobietami, ale chodzi głównie o zamontowanie w głowie takiego myślenia, które sprawi, że ewentualne porażki, których się nie ustrzeżesz niestety (więcej o tym będzie w tej książce nieco później) nie będą cię dołowały i ściągały w dół. Musisz nauczyć się, że owszem porażki czasami wkurzają, ale nic poza tym – twój cel jest najważniejszy i żadna kobieta nie odwiedzie cię od dążenia do niego jakąś głupią zlewką – możesz chwilowo stracić humor, ale za parę godzin znowu pójdziesz podrywać kobiety, bo masz w głowie cel, który jest ważniejszy niż one. Takiego myślenia się naucz i trzymaj się go.

Dobra, wiesz już co zrobić we własnej głowie. Teraz czas na wybór odpowiedniej metody. Jestem zwolennikiem wybrania dla siebie metody, w którą najbardziej wierzysz. Olej zatem ludzi na forum, nie czytaj ich opinii itd. Przeczytaj kilka książek, albo artykułów z metodami uwodzenia, zaczerpnij trochę wiedzy z mojego bloga, zapisz się na mój newsletter. Zapisz się na newslettery wszystkich trenerów uwodzenia jakie istnieją, dowiedz się czegoś o materiałach... albo nie trać czasu na takie pierdoły, tylko poprzestań na tej książce i przetrenuj wszystko sam. Idź podrywać na własnych warunkach, z własnymi pomysłami i sprawdzaj „w praniu” co działa, a co nie. Oczywiście wiem, że 90% czytelników tego ebooka tak nie robi, zatem spróbuję was trochę naprowadzić. Ale serio – jeżeli czujesz, że masz jaja – naucz się wszystkiego sam – praktyka jest najważniejsza. To tak jak z grą na jakimś instrumencie, nauką pływania, jazdy na rowerze itd. – musisz się tego nauczyć po prostu to robiąc. Praktyka czyni mistrza. Idź uwodzić, nie czytaj bez sensu. Skoro nigdy nie podchodziłeś do obcych kobiet po jaką cholere masz już teraz czytać materiały o tym, jak zachowywać się na randce? Po co skoro jeszcze nie masz

randek? Przeczytaj zatem tylko te fragmenty, które mówią o tym jak podchodzić do obcych kobiet, a następnie idź podchodzić – kiedy już nauczysz się zaczepiać obce dziewczyny, wtedy poczytaj coś o tym, jak z nimi rozmawiać itd., itd. – zasada małych kroczków – jeszcze będzie o tym w tej książce.

### *Metody uwodzenia*

Tak naprawdę wszystkie metody uwodzenia jakie są opisywane w internecie są do dupy. Dzieje się tak dlatego, że większość ludzi w internecie to ściemniacze i pozerzy, którzy nie uczą się uwodzenia dla kobiet, dla siebie, dla poprawienia swojego komfortu życia, tylko uczą się uwodzić dla swojego pierdolonego ego. Żeby chwalić się kumplom i uchodzić za Casanovę. Nie tędy droga – to nie daje im absolutnie nic poza karmieniem własnego ego i napuszaniem się. Tak naprawdę jednak zazwyczaj oni wcale nie dymają albo dymają bardzo mało. Nie stań się taki – bardzo łatwo wpaść w taką pułapkę.

Dlatego ja nie dam ci recepty na to co jest dobre. Znaczna część materiału jaki znajdziesz będzie zwyczajnie nieużyteczna i do dupy. Bo pisana przez ludzi, którzy tego dobrze nie przetrenowali. Natomiast za materiał dobrej jakości zazwyczaj musisz zapłacić – takie prawa rynku. Masz jednak jeszcze możliwość numer trzy – mianowicie... możesz się wszystkiego nauczyć sam metodą prób i błędów. Zatem znowu wszystko sprowadza się do tego, żeby mieć jaja i wchodzić w interakcje z kobietami.

**Tak naprawdę żeby stać się dobrym uwodzicielem nie trzeba robić nic –  
wystarczy po prostu odwaga do podchodzenia!!!  
Bo uwodzenie jest łatwe – wystarczy próbować.**

**Wbij** to sobie porządnie do głowy – im szybciej to zrobisz, tym lepiej dla ciebie. Możesz zatem wybrać jakąkolwiek metodę, która do ciebie przemawia – wybierz materiał, który wydaje ci się w porządku, który ty osobiście uważasz po jego przeczytaniu za taki, który może zadziałać, taki który pasuje do ciebie, do twojego charakteru. Przez materiał mam tutaj na myśli zarówno gotowe teksty, jak również zbiory przekonań.

Warto uczyć się trochę gotowych tekstów, historii, otwieraczy rozmowy – to zazwyczaj na samym początku pomaga. Śmieszą mnie ludzie dający facetom, którzy całe życie mieli problemy z kobietami, rady w stylu „bądź sobą”. Gówno prawda! Nie możesz być sobą! Byłeś sobą całe życie i co miałeś? No właśnie. Żeby coś zmienić, musisz zmienić podejście i swój charakter. Dlatego pierdol takie rady – ja mówię ci – **nie bądź sobą na początku!** – naucz się być supersobą. To oznacza, że jakby wszczepisz w swój charakter implanty, które pomogą ci ulepszyć siebie i zdobyć wreszcie kobiety, których pragniesz. Prawie jak w Deus Ex czy innym Falloucie ;) W każdym razie będąc sobą takim, jakim byłeś do tej pory niewiele zdziałasz. Dostaniesz bowiem to co do tej pory. Dlatego zacznij się zmieniać. Możesz do tego celu używać gotowych tekstów – jak najbardziej...

Ale staraj się nie używać ich ślepo. Na moim blogu czy zapisując się na mój newsletter często znajdziesz pewne gotowe teksty – będę się starał trochę ich zamieszczać, bo wiem, że to pomaga – znika problem „co mam powiedzieć”. Jednak nie bądź głupi i używaj wszystkich gotowców mądrze – tzn, **rozpracuj schematy**. Nie ucz się tego tępo i na pałę – raczej analizuj, pomyśl przez moment na jakiej zasadzie zbudowane są teksty, które działają na kobiety, zastanów się nie nad tym co większość, czyli jak one działają, ale nad tym **dlaczego działają?** Czytając każdy nowy materiał pomyśl nad nim chwilę i znajdź schemat. Bo wszystko jest

## Skuteczna nauka uwodzenia

---

schematyczne i kieruje się pewnymi uniwersalnymi dosyć zasadami. Wszystkie gotowe teksty i materiały bazują po prostu na zasadach, według których mniej więcej myślą kobiety. Dlatego takie teksty działają – nie ma w nich nic nadzwyczajnego... po prostu to co działa na kobiety, wynika z tego, że bazuje na tym jak one myślą, czują. Próbuje zatem zrozumieć kobiety, a bardzo szybko w **naturalny** sposób będziesz wiedział co i jak powiedzieć, żeby kobiety cię uwielbiały. To żadna magia, każdy może się tego nauczyć. Gdyby wszyscy faceci byli chętni do tego, aby próbować zrozumieć kobiety świat byłby pięknym, pełnym seksu miejscem.

Dlatego metoda uwodzenia jaką wybierzesz powinna zależeć od ciebie i tego, co uważasz, że może działać. Następnie to przetestuj na żywych kobietach – podchodź i rozmawiaj, poznawaj kobiety i analizuj. Dzięki temu bardzo szybko nauczysz się jak naturalnie i bez wysiłku rozmawiać z kobietami w taki sposób, aby absolutnie je oczarować. To wbrew pozorom jest bardzo łatwe – trzeba tylko chcieć kobiety zrozumieć. Z tego samego powodu też nie ma za bardzo znaczenia czego użyjesz do poznawania kobiet – czy wybierzesz podejście bezpośrednie, tzw. direct – czyli powiedzenie kobiecie od razu, że rozmawiasz z nią dlatego, że ci się podoba, czy też wybierzesz podejście tzw. indirect – czyli zaczęcie rozmowy na z pozoru neutralny temat w celu nawiązania bliższej znajomości, czy też może wybierzesz coś pośrodku. To nie ma znaczenia – dopóki będziesz myślał dlaczego coś działa i zauważał kiedy działa, a kiedy nie, słowem – myślał trochę podczas uwodzenia, bardzo szybko odkryjesz, że droga do zrozumienia kobiet nie jest wcale taka zawiła. Ja w mojej metodzie uwodzenia opieram się właśnie na zrozumieniu kobiety – dowiedz się jak myśli i czego pragnie kobieta, a bardzo szybko zawładniesz jej umysłem i sprawisz, że nie będzie mogła ci się oprzeć. Nie ma w tym żadnej magii – wystarczy tylko odrobina empatii. Czytaj regularnie moje publikacje na blogu, na którym będę starał się pomóc tobie zrozumieć kobiety. Ale przede wszystkim **działaj!** Gdziekolwiek

jesteś poznawaj kobiety i przebywaj z nimi – tylko tak możesz się czegoś nauczyć. No bo jak chciałbyś je zrozumieć tylko o nich czytając? To tak jakby miało wystarczyć ci za życie erotyczne tylko czytanie opowieści o seksie? Prawdziwe kobiety są lepsze niż komputer. Naprawdę.

### *Odpowiednie myślenie to podstawa*

Jak już wcześniej wspominałem kluczem do sukcesu w uwodzeniu jest odpowiedni sposób myślenia. Bardzo ważne jest, żeby od samego początku zacząć myśleć we właściwy sposób – kiedy bowiem wyrobisz sobie złe nawyki, bardzo ciężko jest się ich pozbyć. Tyczy się to wszystkiego i uwodzenia również. Kładę na to taki duży nacisk, bowiem kiedy już pojmiesz to, że wszystko siedzi tak naprawdę w twojej głowie, uwodzenie kobiet stanie się dziecinnie proste. I co najważniejsze – naturalne i normalne. To nie będzie nic nadzwyczajnego. Jednocześnie będzie jednak nadal bardzo przyjemne, a ty staniesz się po prostu szczęśliwym człowiekiem, bo będziesz potrafił czerpać z życia wszystko o czym tylko sobie zamarzysz. Przynajmniej będziesz próbował.

**Kobiety nie dadzą ci szczęścia!**

Bo cały sekret leży w tym, żeby próbować. Żeby się nie bać. Oczywiście na początku niby boisz się poznawać kobiety, ale o strachu będzie za moment. Bo tak naprawdę strach nie istnieje – został wymyślony. Wcześniej jednak pomyśl sobie ile jest w życiu innych rzeczy poza kobietami, których nie próbowałeś z jakichś różnych

powodów. A to nie wypada, a to wstydzisz się czegoś, a to boisz się porażki, a to nie masz pieniędzy, a to żyjesz beznadziejnie bo jest ci tak wygodnie, kiedy mama pierze skarpetki, a ty obżerasz się czipsami i nic nie robisz. Od teraz musisz z takimi pierdołami skończyć – koniec wymówek. Kiedy masz na coś ochotę musisz próbować to osiągnąć. Tyczy się to kobiet, ale też, a może nawet przede wszystkim, każdej dziedziny twojego życia. Bo żeby dawać kobietom szczęście, najpierw musisz być szczęśliwym człowiekiem. Kobiety nie dadzą ci szczęścia, ponieważ one same są nieszczęśliwe – dlatego nie lubią być samotne, dlatego rozpaczliwie szukają faceta. Wszystkie bez wyjątku. Najlepiej widać to po tych brzydszych i sfrustrowanych – one aż krzyczą całymi sobą „niech mnie ktoś zerżnie” albo bardziej subtelna wersja „potrzebuję miłości”. Te ładniejsze potrafią to maskować, ale także są nieszczęśliwe. Zastanawiałeś się kiedyś dlaczego najładniejsze nawet kobiety są często w stałych związkach, podczas gdy mogą mieć właściwie każdego faceta? I to bardzo często są w związkach z jakimiś frajerami? Właśnie dlatego, że same są strasznie nieszczęśliwe. Dlatego właśnie kobiety nie dadzą ci szczęścia. Musisz je odnaleźć sam dla siebie.

W ciągu ostatniego miesiąca zmieniłem miejsce zamieszkania, poszedłem do lepszej pracy, poleciałem do Anglii na wakacje, zrobiłem sobie tatuaż i oczywiście poznałem całe mnóstwo fantastycznych kobiet, z którymi spędziłem świetne chwile. Miałem też ochotę przez tydzień posiedzieć w domu i nigdzie nie wychodząc pograć w Call of Duty. Co ty zrobiłeś dla siebie? Zastanów się czy próbujesz realizować każdy pomysł jaki przyjdzie ci do głowy, czy raczej żyjesz w stagnacji? Bo powiem ci, że nic cię bardziej nie unieszczęśliwi niż stagnacja. Realizuj swoje pomysły – tak staniesz się szczęśliwy. Moje najbliższe plany to zapisać się na treningi MMA, zacząć autorską audycję w radiu, w którym pracuję, lecieć do Marsylii do kumpeli na resztkę wakacji i mam zamiar założyć zespół muzyczny ;) Ty także zacznij

## Skuteczna nauka uwodzenia

---

realizować swoje marzenia, zrób cokolwiek na co masz ochotę – tylko nie siedź w miejscu. I pierdol to co inni myślą na temat tego, co robisz. To twoje życie – żyj je jak chcesz. Wielu moich znajomych uwodzicieli często uważa iż to, że lubię sobie popykać w gierki na Xboxie jest do dupy, że szkoda czasu. A ja to pieprzę – lubię grać, zawsze grałem i będę grał. Rób w życiu to co daje ci radość. Dla siebie. Bo nie można żyć samymi kobietami.

Ale o kobietach tutaj głównie mówimy i o kobiety głównie tutaj chodzi. Dlatego twoje myśli powinny wokół nich jak najczęściej krążyć – myśl o kobietach. I w tych rozmyślaniach skupiaj się na sukcesach – nie rozpamiętuj przeszłości, za to wyobrażaj sobie przyszłość. Myśl o tym, jak w naturalny sposób w każdym możliwym miejscu jesteś w stanie poznać jakąkolwiek kobietę. Krąż myślami wokół udanych podejść, interakcji... wymyśl sobie jak byś wyglądał, co byś powiedział i napawaj się tym. A następnie rusz dupsko i zrealizuj te pomysły. Jak już mówiłem – koniec z marzeniami – czas te marzenia wdrożyć w życie! Marzenia są dla lasek i frajerów – Prawdziwi Faceci nie mają marzeń. Marzenie zakłada, że coś jest poza twoim zasięgiem. Prawdziwy Facet Alpha nie zna takiego pojęcia jak „coś poza zasięgiem”. Po wszystko bowiem można spróbować sięgnąć. To odróżnia Facetów od frajerów – Prawdziwi Faceci Alpha chociaż próbują, frajerzy tylko marzą i frustrują się, że ich marzeń nie da się zrealizować. Wszystko się da – jakkolwiek banalnie to brzmi. To po prostu prawda – wszystko się da.



## *Nikt nie mówi, że będzie łatwo*

Mam nadzieję, że lektura tego poradnika zachęciła cię i że już zdążyłeś podjąć próbę poznania jakiejś kobiety. Jeżeli tak, jestem przekonany, że na 99% napotkałeś jakieś problemy. Nie martw się tym. Powtórzę ponownie i będę powtarzał do znudzenia – **idź i poznawaj kobiety!** Nie ma innej rady. Naprawdę.

Wiem, że to trudne, ale musisz to zrobić. Skoro nie czujesz się szczęśliwy teraz, kiedy nie masz kobiet, zrób coś żeby te kobiety zdobyć i być bardziej szczęśliwym. Prosta sprawa – sięgaj po to, czego pragniesz. Chociaż próbuj. Próbowanie to bardzo ważna rzecz. Podobno Thomas Edison próbował 101 razy zanim udało mu się wynaleźć żarówkę. Co by się stało gdyby poprzestał na 100 próbach? Próbuj do skutku – to jedyna droga. Od ciebie tylko zależy jak szybko zaczniesz osiągać sukcesy z kobietami. Żeby coś zyskać musisz wystawić się niejako na ostrzał – musisz zaryzykować odrzucenie i po prostu spróbować. Twoje ego będzie się wobec tego buntowało, ale olej je. Powiedz sobie „muszę” i się zmuś.

Bo zdradzę ci zaraz pewien sekret, o którym niewielu trenerów uwodzenia mówi – otóż... w uwodzeniu nie trzeba robić absolutnie nic. Tak naprawdę wystarczy ci tylko odwaga i postanowienie działania, a wszystkiego się sam nauczysz. Gdybyś miał na tyle odwagi, że próbowałbyś poznać kobietę, za każdym razem kiedy spotkasz taką, która cię zainteresuje, bardzo szybko nauczyłbyś się o kobietach więcej niż niejeden trener uwodzenia albo inny PUA. I powiem ci coś lepszego... jest bardzo mała grupa mężczyzn, którzy taką odwagę w sobie wykształcili. To nie jest już tylko

## Skuteczna nauka uwodzenia

---

wychodzenie na podryw z kumplami do klubu – to po prostu zmiana swojego życia, otworzenie się na ludzi i czerpanie przyjemności z poznawania kobiet.

Tak naprawdę najtrudniej jest ruszyć dupę i zacząć coś robić. Mogę się założyć, że myślisz wiele o uwodzeniu, wymyślasz rzeczy, które powiedziałbyś do kobiet, a przed wyjściem w miasto będziesz zwarty i gotowy, żeby poznać każdą kobietę jaka wpadnie ci w oko, żeby podejść do 10/20/50 czy ilu tam sobie wyznaczysz na dzisiaj kobiet. Ale kiedy przyjdzie co do czego, kiedy spotkasz już gdzieś kobietę, która cię zafascynuje... na 99% nie zrobisz nic. I w łeb strzelą całe twoje przygotowania, załapywanie pozytywnego stanu od rana, motywowanie siebie.

A wiesz co wystarczy zrobić? Kompletnie nic. Nie musisz się przygotowywać, motywować, wpadać w stan i tak dalej. Bo i tak całą tą motywację szlag trafia w momencie kiedy spotykasz idealną dla ciebie kobietę i masz dwie możliwości – podejść i ją poznać, albo nie. Nie ma nic pośrodku. Dlatego wystarczy, że **PODEJMIESZ DZIAŁANIE** w momencie spotkania kobiety. Bo decyzję o tym czy poznać ją czy nie podejmujesz właśnie w momencie kiedy ją spotykasz. Uwierz mi – możesz w nieskończoność postanawiać sobie, że to właśnie jutro podejdziesz, tłumaczyć sobie, że dzisiaj miałeś kiepski dzień, motywować się i czytać jeszcze więcej materiałów, ale tak naprawdę jeżeli w kluczowym momencie decyzyjnym nie podejmiesz działania – to tylko marnujesz swój czas. Wiem, że to trudne, ale to po prostu trzeba zrobić.

Wygląda to tak, że musisz fizycznie zmusić swoje ciało do podejścia w miejsce, w którym znajduje się kobieta, a następnie zmusić się żeby coś powiedzieć – to może być wcześniej przygotowany otwieracz, pytanie o drogę albo pierwsze co przyjdzie ci do głowy. Jasne – strach będzie mniejszy, kiedy wiesz co mówić, dlatego proszę

## Skuteczna nauka uwodzenia

---

bardzo, korzystaj z materiałów o uwodzeniu – po to w końcu są. Jednak pamiętaj o zasadzie małych kroczków, nie przyswajaj niepotrzebnych tobie informacji, zamiast tego działaj! Wszystko co musisz zrobić to przez jakiś czas zmuszać się do podchodzenia i zaczepiania obcych kobiet. Z czasem zauważysz, że zmuszasz się coraz mniej, że boisz się coraz mniej, aż w końcu strach przerodzi się w przyjemne uczucie adrenaliny, dreszczyk emocji. Kolejny krok będzie taki, że w pewnym momencie uświadomisz sobie, że uwodzenie jest dla ciebie naturalne, że nie potrafisz się powstrzymać przed poznaniem kobiety, która ci się podoba. Prawda, że fajnie?

Tylko od ciebie zależy jak długo zajmie ci droga do tego momentu. Możesz zatem oszukiwać sam siebie, czytać w nieskończoność i tłumaczyć się sam sobie, że jutro na pewno podejdziesz i zmarnować w ten sposób wiele miesięcy... a możesz zdobyć się na odrobinę odwagi i zacząć próbować od **teraz** – pokonywać samego siebie i rozwijać się w dobrym kierunku. Zadaj zatem sobie pytanie: „Jak bardzo chcę żeby moje życie było pełne pięknych kobiet?”. Mam nadzieję, że odpowiednio bardzo... bo nikt nie mówił, że będzie łatwo. Pamiętaj jednak – wszystko zależy od ciebie. Zmusz się, by zacząć. Zaczynaj uwodzić i pozwól sobie być szczęśliwym.

## *Strach ma wielkie oczy*

Wspomniałem o strachu przed podchodzeniem. Czas trochę rozwinąć ten temat. Powiem ci teraz jak ja postrzegam strach przed poznawaniem kobiet i dlaczego uważam, że wszystko co się o nim mówi jest grubo przesadzone. Ten strach wcale nie jest taki straszny – rozprawmy się z nim.

Wielu trenerów uwodzenia twierdzi, że strachu tego nie można się pozbyć, że towarzyszy on im zawsze, tyle tylko, że umieją nad nim zapanować. Jest w tym małe ziarnko prawdy, ale to nie do końca tak. Otóż – tego strachu można się zupełnie pozbyć. I to bardzo bardzo szybko – **w dosłownie kilka minut**. Trzeba tylko dowiedzieć się czym on tak naprawdę jest. Bo nie ma bowiem nic wspólnego ze strachem.

Od 6 lat jestem aktorem teatralnym. Teatr przyzwyczyił mnie do występów przed publicznością. Mimo to przed każdym występem zarówno ja, jak i moi koledzy odczuwamy treść. Kiedy mamy wyjść na scenę za kulisami jest prawdziwa nerwówka. Jest to absolutnie normalne, wszyscy wiemy, że nas to czeka. Mimo że jesteśmy w stu procentach przekonani o naszym przygotowaniu do roli i o tym, że wszystko jest dopięte na ostatni guzik, nie mamy kontroli nad treścią. To bowiem naturalna reakcja organizmu – nie umysłu. Powie ci to każdy aktor, piosenkarz, artysta.

Pamiętam z kolei mój pierwszy występ w teatrze. Wtedy było zupełnie inaczej – nie wiedziałem czego mogę się spodziewać, nie znałem uczucia tremy, byłem autentycznie zdenerwowany, wręcz przerażony – bałem się, że coś mi nie wyjdzie, że zapomnę tekstu, że źle coś zagram, że się przewrócę. Byłem zestresowany

## Skuteczna nauka uwodzenia

---

i zdenerwowany. Tamto uczucie różniło się od zwykłej tremy. Wtedy był to strach przed nieznanym, teraz jest to po prostu zwyczajna trema, którą doskonale znam i wiem, że zawsze spotka mnie te parę minut przed spektaklem. Czuję bowiem tą trezę przed każdym występem nie z uwagi na strach przed własnymi brakami, ale z bardzo prostych i prozaicznych powodów:

-jestem podekscytowany, że mogę zaprezentować ludziom coś, w co włożyłem ogromne serce i wysiłek

-mam dużą nadzieję, że spodoba się to widzowi

-jestem ciekawy, czy reakcje widzów będą takie same, jak moje reakcje (przecież uważam własną sztukę za coś fajnego)

-wiem doskonale, że nigdy nie da się zagrać idealnie dobrze – każde odegranie tej samej sztuki jest inne, dlatego wszystko się może zdarzyć...

-a co za tym idzie, czeka mnie okres wytężonej koncentracji i radzenia sobie z nieprzewidywanymi sytuacjami, zatem mój mózg musi się przygotować na pracę na podkręconych obrotach

To wszystko sprawia, że organizm zaczyna wydzielać dużo adrenaliny, aby pobudzić mózg i wejść na wyższe obroty – z tego bierze się trema. I dokładnie do tego zmierzam... **strach** przed podchodzeniem do kobiet to właśnie **nic innego** jak **trema**. Jest to zatem naturalna reakcja twojego organizmu – nie wynik twojego myślenia. Musisz to zaakceptować, to po prostu się zawsze będzie działo, ale to nic złego. Żeby jeszcze lepiej ci to uświadomić pokażę ci, dlaczego trema przed podchodzeniem do kobiet to zwykła trema, a nie strach. Zobacz:

-jesteś podekscytowany tym, że zaprezentujesz zaraz tej kobiecie swoją osobowość, która jest dla ciebie bardzo ważna – przecież to cały ty

## Skuteczna nauka uwodzenia

---

- masz dużą nadzieję, że spodobaś się tej kobiecie
- jesteś ciekawy, czy jej reakcja będzie równie pozytywna jak twoja reakcja na nią
- wiesz, że wszystko się może zdarzyć i nie wszystko możesz przewidzieć...
- zatem twój mózg musi wejść w wyteżony tryb pracy

Widzisz już podobieństwa? To dokładnie takie samo uczucie – rodzi się z wydzielanej adrenaliny i połączenia pewnych podświadomych bodźców, na które nie masz wpływu:

a) nadziei na akceptację ze strony kobiety – nikt mi nie wmówi, że jest w stanie całkowicie zubożnąć na kobiety. Podchodzisz do niej po to, żeby się jej spodobać, nie próbuj się oszukać. Owszem może ci nie zależeć (w zasadzie nawet ma ci nie zależeć – w końcu tego uczyłem parę rozdziałów wcześniej), ale tak naprawdę podświadomie będziesz oczekiwał akceptacji, czy ci się to podoba czy nie – dlatego lepiej przestań się oszukiwać i pogódź się z tym

b) napięcia związanego z nieoczekiwanym – bo człowiek już tak naturalnie ma, że nieoczekiwane, nieznanne budzi w nim napięcie. I mówiąc napięcie, mówię dosłownie. Gęsia skórka, napięcie mięśni, szybsze bicie serca, cięższy oddech. Najłatwiej uświadomić to sobie oglądając horror albo thriller... czyli zwykły, najzwyklejszy film. Zauważyłeś, że podczas filmu przy scenach, w których nie wiesz co zaraz się stanie odczuwasz powyższe symptomy? I nie jesteś w stanie tego kontrolować. Przy zwykłym filmie – dlaczego więc nie miałbyś odczuwać tego przy poznawaniu kobiety? Zdaj też sobie sprawę, że wielu ludzi uwielbia oglądać horrory mimo tych odczuć... oni właśnie lubią te odczucia. Być może ty sam uwielbiasz horrory. Skoro więc przy podejściu do kobiety czujesz te same objawy, znaczy to, że jesteś w stanie pokochać poznawanie kobiet

## Skuteczna nauka uwodzenia

---

c) reakcji obronnej organizmu na podjęcie intensywnego działania – po prostu podejście do kobiety wymaga od ciebie podjęcia nieoczekiwanego, intensywnego działania (dlatego na przykład o wiele łatwiej jest ci podrywać w klubach niż na ulicy, ponieważ w klubie z góry nastawiasz się na takie działania i stopniowo oswajasz się z kobietami do których masz podejść – one są tam na miejscu, więc działanie nie jest takie nieoczekiwane, co za tym idzie reakcja organizmu jest słabsza). To podobnie jak w sporcie. Jeśli uprawiałeś kiedyś jakiś sport (mam na myśli prawdziwe uprawianie w klubie), zwłaszcza sport walki, lub sporty drużynowe, i zdarzyło ci się być na zawodach, to wiesz o czym mowa. Na zawodach sportowych także musisz dać z siebie wszystko, podjąć natychmiastowe intensywne działanie i twój organizm aby się na to przygotować zaczyna przejawiać powyższe symptomy

Jak zatem widzisz strach ma tylko wielkie oczy, bo tak naprawdę jest normalny i naturalny i tak samo jak przed podejściem do pięknej kobiety czujesz się oglądając głupi film czy uprawiając sport! Czyli w trakcie rozrywki, w trakcie czegoś co lubisz robić. Uświadom to sobie, a przekonasz się, że poznawanie kobiet będzie tak samo przyjemne jak oglądanie filmów i uprawianie sportu.

Okazuje się zatem, że wcale nie chodzi o twoje ego, strach przed odrzuceniem, strach przed wyjściem na idiotę, o to co powiedzą i pomyślą ludzie i inne tego typu pierdoły, ale o zwykłą, naturalną podświadomą reakcję biologiczną, związaną z hormonami w twoim organizmie, a nie z twoim myśleniem. Teraz kiedy już wiesz z czym je się ten cały strach przed pochodzeniem możesz go zwalczyć w kilka minut – wystarczy tylko, że pomyślisz o tym właśnie w taki sposób i kobiety nagle przestaną być takie straszne.

Strach przed podejściem to najzwyklejsza w świecie trema i wobec tego jak

najwyklesza w świecie trema znika w momencie wyjścia na scenę. Spróbuj zrobić eksperyment i zwrócić na to uwagę – spróbuj poznając kobietę zauważyć to, że całe napięcie znika w momencie, kiedy powiesz do niej pierwsze słowa. Przez całą interakcję będziesz już zachowywał się normalnie i będziesz spokojny. Gwarantuję. Natomiast najgorsze rzeczy dzieją ci się przed samym podejściem i rozpoczęciem rozmowy – to wtedy trema osiąga punkt kulminacyjny... zupełnie jak kilkadziesiąt sekund przed wyjściem na scenę. Jedyne co musisz zrobić to wyjść na tę cholerną scenę, a zdenerwowanie zniknie.

### ***Zasada małych kroczków***

Wspominałem wcześniej o tym jak ważne jest zachowanie zasady małych kroków. Czas teraz rozwinąć trochę ten temat.

Ucząc się uwodzenia, zwłaszcza na samym początku, kiedy kompletnie nic nie wiesz o kobietach, możesz czuć się odrobinę zagubiony. W sieci jest multum materiałów na ten temat i w miarę zagłębiania się w nie odkryjesz, że jest duża część rzeczy, których nie rozumiesz, albo rozumiesz je źle. To może oznaczać, że zabrnąłeś w teorię za daleko, bez przygotowania praktycznego i przetestowania w życiu metod. Dlatego tak ważne jest, żebyś wiedzę przyswajał małymi dawkami.

Wiesz już, że najważniejsza jest praktyka i obcowanie z prawdziwymi kobietami. Wiesz już, że nie należy zamykać się w domu i bezsensownie czytać, ponieważ tak daleko nie zajdziesz. Wiedz też zatem, że nie warto poznawać materiału, który póki



co cię nie dotyczy.

Będąc w miejscu, w którym jesteś na twojej życiowej drodze, masz małe pojęcie o kobietach, o tym jak myślą, czego potrzebują, co czują. Odkryłeś dopiero możliwości, które pozwolą ci zmienić ten stan, ale póki co jesteś trochę nieporadny. To nic – każdy tak zaczyna. Pamiętam jak te parę lat temu to ja byłem taki zagubiony i nieporadny. I niestety popełniłem błąd i zacząłem masowo pochłaniać książki o uwodzeniu. Nawciskałem sobie do głowy mnóstwa kompletnie niepotrzebnych mi rzeczy, co gorsza kosztem praktyki. Nie mówię już tutaj nawet o poznaniu metod, które w ogóle nie działają i które są po prostu sztuczne i tandetne. Najgorsze było to, że tak naprawdę nie potrafiłem skupić się na jednym aspekcie uwodzenia, zamiast tego miałem przygotowaną całą interakcję, łącznie z tym, jak łąduję z kobietą w łóżku. Mimo tego, że nawet nie potrafiłem skutecznie podejść. Dlatego teraz po kilku latach obcowania z kobietami mogę śmiało powiedzieć, że ten błąd był najgorszym jaki może popełnić początkujący uwodziciel. Człowiek uczy się na błędach, ale najlepiej jest uczyć się na błędach cudzych, także skorzystaj z mojego doświadczenia i zastosuj się do rad, które dam ci za chwilę, a twoja nauka uwodzenia będzie o wiele łatwiejsza.

Przede wszystkim musisz pamiętać o tym, żeby iść powolutku do przodu. Zawsze do przodu. Powoli, ale systematycznie. Czytając „na zapas” stoisz w miejscu – czyli nie idziesz do przodu. To złe. To tak jak z nauką gry na gitarze. Na początku uczysz się wydobywać dźwięki z jednej struny, kiedy to już umiesz przychodzą proste akordy, potem akordy barowe, potem coraz trudniejsze i skomplikowane rzeczy, aż w końcu potrafisz już grać całe utwory. Tak stajesz się dobrym gitarzystą.

Wielu jednak idzie inną drogą – zamiast uczyć się systematycznie i stopniowo, biorą

się za rzeczy, o których nie mają pojęcia. Ściągają z internetu tabulatury i usiłują grać pełne utwory, które są grubo ponad ich możliwości. Efekt jest taki, że tacy ludzie potrafią grać tylko kilka piosenek, w dodatku bardzo kiepsko i słuchanie ich gry to ból dla uszu.

Tak samo jest z uwodzeniem – jeżeli chcesz stać się dobry, powinieneś iść w stronę stopniowego przyswajania materiałów, dostosować je do swojego poziomu. Próbując po omacku może uda ci się uwieść parę dziewczyn, ale zapewne będzie to przypadek i w dodatku będą to kobiety znacznie poniżej twoich możliwości; nie takie z najwyższej półki. Sam zastanów się, którą drogą chcesz podążać.

Czytasz jednak tą książkę – wierzę zatem, że wybrałeś właściwą drogę i chcesz stać się naturalnym uwodzicielem, facetem, któremu kobiety nie potrafią się oprzeć i który zawsze zdobywa dziewczyny najwyższej rangi. Przemienić się w Prawdziwego Faceta Alpha. Bardzo dobrze – zatem twoja nauka uwodzenia będzie spokojna i ułożona. Dzięki temu bardzo szybko staniesz się takim facetem, jakim zawsze chciałeś być. I jakim kobiety zawsze chciały żebyś był.

Przygotowałem dla ciebie mały plan działania. Jeżeli zachowasz tą kolejność zdobywania umiejętności, gwarantuję ci, że osiągniesz o wiele lepsze efekty, niż gdybyś błędził po omacku, testując cokolwiek się da. Próbowanie jest dobre, owszem, ale jeszcze lepsze jest próbowanie z głową.

### **1. Oswój strach przed podchodzeniem**

To kluczowy element – jeżeli nie będziesz w stanie podejść do kobiety i zacząć rozmowy, nie ma sensu ruszać dalej. Musisz się na tym skupić – przeczytaj jeszcze raz rozdział tej książki o tym, czym jest strach, pomyśl o tym, ułóż to wszystko

w swojej głowie, a potem wyjdź na miasto i próbuj poznawać kobiety według dalszego planu. **Złam się w sobie!** Nawet trochę na siłę, ale złam się. Jeżeli jednak nie będziesz w stanie przejść do punktu numer 2 tego planu – nie czytaj dalej! Musisz przebrnąć przez ten moment, bo nigdy nie ruszysz do przodu. Nauczenie się, że poznawanie obcych kobiet jest normalne to klucz do sukcesu. Jest wiele sposobów na radzenie sobie z tym – jeżeli nie jesteś w stanie od razu podchodzić do kobiet i z nimi rozmawiać to nic – skorzystaj z rad, które otrzymasz w moim mailowym kursie uwodzenia, na który się zapisałeś – dostaniesz tam kilka przydatnych misji, które przyzwyczają twój mózg do tego, że masz prawo zaczepiać obce kobiety. Póki jednak tego nie przezwyciężysz – nic nie zdasz, także maksymalnie się nad tym skup. To najtrudniejszy element, potem będzie z górki.

### **2. Naucz się poprawnie nawiązywać kontakt z kobietami**

Czyli skup się na tym, żeby być w stanie rozmawiać swobodnie z każdą napotkaną kobietą. Skoro już masz za sobą oswojenie tremy przed podejściem, teraz czas na nauczenie się uzyskiwania pozytywnych reakcji i umiejętne nawiązywanie znajomości. Nie zrozum mnie źle – nie masz odstrzelać kobiet, które dały ci swój numer telefonu, albo umówiły się z tobą – chodzi raczej o to, żebyś poznając kilka pierwszych kobiet nie poprzestał na tym. Nie pozwól sobie poczuć się zbyt pewnie i skupić się na kilku kobietach, z którymi będziesz utrzymywał relację przez jakiś czas. Utrzymuj tą relację, jak najbardziej, ale cały czas pilnuj się aby codziennie poznawać przynajmniej jedną obcą kobietę – to pozwoli ci cały czas pozostać w gotowości. Pamiętaj, że twoim celem ma być zostanie naturalnym uwodzicielem, który potrafi poderwać każdą kobietę w absolutnie **każdej sytuacji!**

### **3. Naucz się randkować**

Randkowanie to bardzo ważna umiejętność, o której wielu uwodzicieli nie ma

pojęcia. To na randkach tak naprawdę uczysz się wszystkiego o kobietach, poznajesz ich psychikę, sposób w jaki się zachowują. Chcąc prawdziwie poznać kobiety musisz chodzić na randki. Chodząc na randki nauczysz się też randkować. Kiedy już umiesz zatem bez problemu podejść do pięknej kobiety, porozmawiać z nią chwilę i wziąć jej numer telefonu albo umówić się na randkę, przychodzi pora na nauczenie się wszystkiego, co na randce ci się przyda. Teraz jest czas na uczenie się o tym, kiedy ją pocałować i jak to zrobić, o czym rozmawiać na randce, jak się zachowywać, gdzie pójść itd. Ważne jest również nauczenie się rozmawiania przez telefon z kobietą – wielu uwodzicieli kompletnie nie potrafi dzwonić do dziewczyn i zapraszać ich na randki. Nie popełnij tego błędu i naucz się tego.

Od tego momentu też, kiedy już potrafisz umawiać się na randki, czas nauczyć się poprawnej eskalacji – czyli posuwania waszej relacji w seksualną stronę i dążenia do seksu.

### **4. Naucz się budować długofalowe relacje**

Pierwsza randka to nie wszystko. Wielu facetów myśli, że jeżeli są już po udanej pierwszej randce, to już cała zabawa skończona i teraz będzie już tylko miło i przyjemnie. To nic nie znaczy. Tak naprawdę pewny danej kobiety możesz być po 3-5 randkach i dodatkowo najlepiej jeszcze po seksie. Natomiast po pierwszej randce... wszystko się jeszcze może zdarzyć. Być może powiedziałeś jedno zdanie, które sprawiło, że już więcej jej nie zobaczysz, być może będzie z tobą pogrywała, być może przyjdzie na 2,3 randkę, a potem da ci kosza. Tak naprawdę umiejętność umówienia się na drugą i kolejne randki jest szalenie ważna – pierwsza randka oznacza bowiem tylko tyle, że coś interesującego kobieta w tobie dostrzegła. Fakt, że przychodzi ona na randkę numer dwa jest już bardzo dużym plusem dla ciebie – oznacza to, że spodobałaś jej się i polubiła cię. Ale to nie oznacza jeszcze, że od razu dzięki temu wyładujecie w łóżku. Do tego jeszcze trochę – oczywiście w miarę jak

zacziesz coraz lepiej rozumieć kobiety, będziesz doskonale wiedział kiedy i z jaką kobietą możesz wylądować w łóżku już po 2 godzinach znajomości, ale póki co, raczej ci się to nie uda. A jeżeli, to będzie to przypadek, a nie wynik twoich świadomych działań. Także skup się raczej na tym, żeby utrzymać kobiety przy sobie przez jakiś czas i spotkać się z nimi więcej niż 5 razy...

### **5. Oczywiście dąż do seksu**

Nie oszukuj się – uwodzisz po to, żeby mieć seks, którego dotychczas nie miałeś. Zatem nie wstydz się i dąż do seksu – kiedy widzisz możliwość skorzystaj z niej – nauczysz się zresztą sporo o tym zarówno z mojego bloga jak i własnego doświadczenia. Ale ważne jest tutaj, żebyś widział, że materiał o tym jak doprowadzić do seksu powinieneś zacząć przyswajać dopiero w momencie, kiedy poznanie i zaproszenie kobiety na randkę nie stanowi dla ciebie problemu. Nie ma sensu robić tego wcześniej. Po co ci bowiem wiedzieć, jak doprowadzić do seksu, skoro nie potrafisz poznać żadnej kobiety?

Na tym właśnie polega moja zasada małych kroczków. Ucz się materiału stopniowo, a osiągniesz zadziwiające efekty i staniesz się naprawdę dobry. Ten 5. punktowy plan powinien ci pomóc ogarnąć kolejność materiałów. Jeżeli będziesz się trzymał tej zasady osiągniesz sukcesy z kobietami o wiele szybciej, niż gdybyś błędził po omacku.

## ***Od teraz twoje ulubione słowa to „wytrwałość” i „systematyczność”***

Wszystko zależy teraz od ciebie. Pamiętaj, że jeżeli nie będziesz praktykował, nie pokonasz własnych uprzedzeń i nie będziesz pracował nad swoim charakterem, niewiele osiągniesz. Nie ma magicznej recepty na przyciągnięcie kobiet do swojego życia. Jest za to możliwość uczynienia tego wytrwałą pracą nad swoim charakterem. Dlatego bądź wytrwały. Nie zrażaj się niepowodzeniami – na początku dosięgają one każdego. Pamiętaj, że każde niepowodzenie to zarazem olbrzymia lekcja dla ciebie na przyszłość – skorzystaj z niej zatem i ucz się na własnych błędach.

Bądź także systematyczny. To ważne – wielu facetów o tym zapomina. O wiele lepsze efekty osiągniesz działając pół godziny każdego dnia, niż 3 godziny raz w tygodniu. **Podrywaj codziennie!** Nie wymawiaj się tym, że nie masz czasu, albo, że jesteś zmęczony. Uwodzenie ma być dla ciebie przyjemne, powinieneś traktować je jak twoje nowe hobby i **chcieć je praktykować**. Poświęć kobietom czas, a opłaci ci się to już bardzo niedługo.

Początkowo ten poradnik miał być kolejnym artykułem na mojego bloga, jednak kiedy zacząłem owy artykuł pisać w efekcie skończyłem na 40 stronie. Nie spodziewałem się, że tak wiele jest do powiedzenia w kwestii tego, jak poprawnie uczyć się uwodzenia. A podejrzewam, że i tak nie wyczerpałem tematu i pewnie wiele spraw z tej tematyki będę jeszcze poruszał na blogu. Na koniec pozostaje mi tylko po raz kolejny przypomnieć ci, że wszystko zależy od ciebie. To jak daleko

## Skuteczna nauka uwodzenia

---

zajdziesz i czy staniesz się dobrym uwodzicielem to kwestia tylko i wyłącznie twojego samozaparcia i chęci rozwoju osobistego. W zależności od tego, jak bardzo pragniesz osiągać sukcesy z kobietami, tak bardzo będziesz te sukcesy osiągał. Jeżeli włożysz w to mało serca, efekty będą mizerne. Na początku nauka czegokolwiek jest trudna – uwodzenia także. Nie zrażaj się zatem – będą porażki, ale będą też sukcesy. Nie zatrzymuj się w miejscu, idź do przodu. Stanie w miejscu oznacza cofanie się – **nie cofaj się!** Przyj wytrwale i systematycznie naprzód.

Uczysz się uwodzenia dlatego, że chcesz – nikt cię do tego nie zmusza. To twój świadomy wybór. Gratuluję ci zarazem umiejętności przyznania przed samym sobą, że nie wszystko w twoim życiu było takie jakbyś chciał. Dzięki temu, że miałeś odwagę to zrobić, teraz przed tobą otwiera się świat nieskończonych możliwości. Bo to co w życiu możesz osiągnąć, zależy tak naprawdę jedynie od tego jak dużo odwagi jesteś w stanie w sobie wytworzyć. Myślę, że po przeczytaniu tego co właśnie przeczytałeś, jest to znacznie więcej niż spodziewałeś się, że możesz. Zaczynj uwodzić już dzisiaj – nie mów sobie, że zaczniesz od jutra, albo od niedzieli. Zaczynj od teraz – kiedy zamkniesz to okno, wyłącz komputer i wyjdź na miasto, wyjdź do pięknych kobiet i podejmij pierwsze próby. Pamiętaj, że sukces osiągnają tylko ci, którzy próbują natychmiast, którzy podejmują ryzyko i nie pozostają w sferze marzeń, ale mają odwagę wcielać swoje pomysły w życie. Nie pozostawaj w sferze marzeń, zdobądź się na odwagę i zacznij osiągać sukcesy.

Życzę wielu pięknych kobiet u twego boku,



# BONUS:

## *Flirtuj. Po prostu – dwa darmowe rozdziały!*

Przedstawiam Ci dwa wybrane rozdziały z mojej najnowszej książki „Flirtuj. Po prostu.” Jeśli chciałbyś dowiedzieć się, co znajduje się w pełnej wersji tego ebooka poniżej (pod okładką) znajdziesz jego spis treści, a potem już dwa wybrane przeze mnie rozdziały, które pomogą Ci podjąć decyzję o tym, czy wiedza zawarta w tym ebooku to coś, czego szukałeś.





## ***Flirtuj. Po prostu – Spis treści***

<i>Słowo o „prawdziwym uwodzeniu”</i> .....	4
<i>Poznawaj kobiety – KIEDYKOLWIEK i GDZIEKOLWIEK jesteś</i> .....	7
<i>Pokonaj strach</i> .....	10
<i>Trzy niezbędne elementy udanego podrywu</i> .....	19
• <i>Atrakcyjność</i> .....	20
<i>Cechy Faceta Alpha</i> .....	24
• <i>Połączenie (rapport)</i> .....	31
• <i>Seksualność</i> .....	36
<i>Schemat interakcji – jak powinna wyglądać skuteczna rozmowa</i> .....	42
<i>Gra dzienna – wprowadzenie</i> .....	50
<i>Gra dzienna – „uliczny wojownik”</i> .....	56
<i>Gra dzienna – parki, deptaki, place</i> .....	61
<i>Gra dzienna – przystanki, tramwaje, autobusy</i> .....	67
<i>Gra dzienna – centrum handlowe i sklepy</i> .....	71
<i>Gra dzienna – kawiarnie, puby, fast-foody</i> .....	74
<i>Gra nocna – wprowadzenie</i> .....	77
<i>Gra nocna – klub nocny</i> .....	78
<i>Gra nocna – ulica</i> .....	81
<i>Podryw we własnym kręgu towarzyskim</i> .....	83
<i>Podrywaj gdzie tylko chcesz</i> .....	87

## SEKSUALNOŚĆ

Bardzo ważny czynnik w każdej relacji damsko-męskiej. Zapomnieć należy o bajkach rodem z komedii romantycznych, kiedy to najpierw zostajesz dla kobiety przyjacielem od serca, by z czasem zorientowała się, jaki to jesteś wspaniały i padła ci w ramiona. Takie rzeczy nigdy się nie zdarzają. Jeżeli wpadniesz na półkę „przyjaciół”, to zazwyczaj po zawodach. Lepiej więc tego unikać. Zauważ zresztą, że nawet w tych komediach romantycznych, ta kobieta w końcu zakochuje się w tym nieudacznym bohaterze tylko dlatego, że **nastąpiła w nim przemiana**.

Możesz być dla kobiety przyjacielski, możecie się sobie zwierzać, rozmawiać na wszystkie możliwe tematy itp., pod warunkiem, że równoległe z przyjaźnią utrzymujesz seksualność. Stąd właśnie biorą się związki – jesteś dla niej „bratnią duszą”, świetnie się przy tobie czuje i może z tobą porozmawiać o wszystkim, ale jednocześnie jasno dajesz do zrozumienia, że relacja będzie seksualna. W ten sposób, odpowiednio wypośredkowując proporcje między połączeniem i seksualnością, decydujesz o rodzaju waszej relacji. Powtórzę jeszcze raz bo to ważne – **to ty decydujesz, jak będzie wyglądała wasza relacja**. Właśnie poprzez odpowiednie rozłożenie uwagi pomiędzy seksualność i połączenie emocjonalne, które tworzysz z kobietą.

Jeżeli chcesz związku, wtedy równoważysz seksualność na równym stopniu z połączeniem i przyjacielskością, jeżeli natomiast chcesz tylko seksu – jesteś bardziej skupiony na waszej seksualności, niż połączeniu między wami, które utrzymujesz na minimalnym poziomie, wystarczającym do względnego zaufania, ale nic poza tym. Jednak **o seksualności nie możesz zapomnieć**. Pokusiłbym się o stwierdzenie, że jest

to najważniejsza sprawa w relacjach damsko-męskich. Niestety faceci boją się seksu i boją się być seksualni. Albo nie umieją. Przez to tak wielu ma problemy, zostając przyjaciółmi i narzekając, że fajne dziewczyny „lecą” na dupków. Wiesz dlaczego na nich lecą? Ponieważ „dupek” nie boi się seksualności – doskonale zdaje sobie sprawę, że może i powinien okazać kobiecie seksualne zainteresowanie. Więc po prostu to robi. Dobrym przykładem są stereotypowe „tępe dresy – karki”. Wielu facetów uważa ich za chamów i dupków – to może i prawda, ale oni nie komplikują sprawy – zauważ jak seksualnie zachowują się względem kobiet, jak silnie oddziałują seksualnością.

Sukcesy z kobietami zaczną się dla ciebie w momencie kiedy zaakceptujesz fakt, że seks to rzecz tak samo normalna, jak podawanie ręki, przytulanie czy całowanie. Nic wielkiego. Nie traktuj tego jak nagrody, niech ci się nie wydaje, że seksu tak naprawdę to chcesz tylko ty, a kobieta łaskę ci robi, że pójdzie z tobą do łóżka. Albo że musisz na to zasłużyć. To normalna kolej rzeczy. I kobiety to wiedzą. Problem w tym, że faceci nie. I to doprowadza z kolei kobiety do szału. One kochają seks, kochają czuć się seksowne, kochają kiedy pożerasz je wzrokiem i kochają to jak ich ciało i zachowanie działa na ciebie.

Bo to bardzo męskie i Alpha kiedy pokazujesz całym sobą jak bardzo kobieta cię podnieca – ona wtedy czuje, że ty jesteś męski, a sama czuje się bardzo kobieco. I będzie cię za to uwielbiać. Bo zachowujesz równowagę i odpowiedni podział ról. Kobiety **kochają** seks i seksualność. Wbij to sobie do głowy. Zauważ, że każde pismo dla kobiet jest w połowie poświęcone seksualności – sprawy łóżkowe, psychologia erotyki, porady jak być sexy etc. Albo spójrz na muzykę – dlaczego kobiety tak uwielbiają amerykański rap? Mili faceci uważają, że one są tam traktowane przedmiotowo i że to źle i w ogóle. Ale mili faceci nie mają kobiet i nie

## Skuteczna nauka uwodzenia

---

mają seksu. Dlatego, że nie wiedzą czego kobiety pragną. One tak naprawdę chciałyby poczuć się jak w raperskim teledysku – poczuć się seksowne, poczuć, że mają świetny tyłek i super biust, które doprowadzają facetów do szału. Poczuć jak doprowadzają mężczyznę do stanu, w którym jego mózg przestaje myśleć, a zaczyna się instynkt i niekontrolowane samcze emocje. Tego potrzeba – pozwolić jej poczuć się w 100% kobietą. Iść za instynktem. Kobiety kochają seksualność. Kiedy przyjmiesz już to do wiadomości, następane co **musisz zrobić** to przestać bać się **być seksualnym**. Musisz podejmować seksualne działania względem kobiety od samego początku. Inaczej zostaniesz jej przyjacielem.

Osobiście mogę wyróżnić w sumie 3 zasadnicze elementy, które tworzą seksualne zachowanie:

- 1) **Wzrok**
- 2) **Dotyk**
- 3) **Słowo**

To w zasadzie wszystko czego potrzeba, aby być seksualnym. No i jeszcze odwaga, żeby to naprawdę robić. Zatem patrz na kobietę – nie bój się na nią patrzeć, delectować się nią. Obserwuj jej ciało, niech twój wzrok krąży po jej ciele, utrzymuj też przedłużony kontakt wzrokowy. Jeżeli ona naprawdę bardzo ci się podoba nie ukrywaj tego – pozwól twoim oczom wyrazić emocje. Jeżeli oddasz się temu, ona będzie w stanie dostrzec w twoim wzroku ten tak zwany „błysk w oku”. O to nam chodzi – to sygnał dla niej, który mówi „bardzo podobam się temu facetowi – działam na niego”. Ona tego potrzebuje. Spojrzeniem dajesz jej do zrozumienia, że nie szukasz przyjacielskiej relacji. Na początku przy podejściu i pierwszych paru minutach rozmowy powinieneś skupiać się na niej ogólnie, starać się nie zwracać

## Skuteczna nauka uwodzenia

---

uwagi na jej dekolt, piersi, nogi, tyłek – raczej obserwuj twarz, dłonie, ramiona. Jednak daj poznać po sobie swoją ekspresją, że ona robi na tobie wrażenie – nie bój się tego. W miarę postępu interakcji twój wzrok może stać się bardziej wyzywający – na randce śmiało możesz patrzeć na nią tak, jakbyś rozbierał ją wzrokiem. Pozwól sobie na to – niech dostrzeże ten „błysk pożądania”.

Dotyk z kolei powinien następować stopniowo. Bardzo ważne jest, żeby dotykać w sposób naturalny i nieskrępowany. Traktuj dotyk jak normę – nie zwracaj na niego uwagi. Nigdy nie patrz w miejsce, którego dotykasz. Powinieneś sprawić, żeby istniały jakby dwa plany – pierwszy to rozmowa, o czymkolwiek akurat rozmawiacie – o pogodzie, pracy, uczestnikach „Tańca z gwiazdami”, wspinaczkę wysokogórskiej – nieistotne. Drugi plan natomiast to właśnie dotyk, który dzieje się równocześnie z rozmową. Początkowo po podejściu, dotyk powinien być minimalny – podanie ręki, ewentualnie położenie dłoni na jej łopatkę, kiedy wskazujesz kierunek, w którym pójdziecie lub coś jej pokazujesz. Nie bądź dziwakiem, który „na siłę” chce dotykać kobiety, bo tak wyczytał w internecie – to wygląda śmiesznie i wcale nie pomaga. Lepiej dotykać mniej, ale sensownie. Kiedy z kolei jesteście na randce, dotyk może się pogłębić – początkowo dotykaj ją delikatnie w przedramiona, łokcie, z czasem przejdź na łydke, kolano, uda, biodra, szyję, twarz, baw się jej włosami, potem ją przytul i dąż do pocałunku. Na wszystko to śmiało możesz sobie pozwolić na pierwszej randce. Niech kobieta wie, że relacja między wami ma być seksualna – niech wie do czego to zmierza. W ten sposób nigdy nie zostaniesz przyjacielem – będziesz albo kochankiem, albo jej chłopakiem. Nigdy kumplem. Od ciebie zależy kim dla niej zostaniesz. Bądź Alpha i nie bój się sięgać po to, czego pragniesz – jesteś tam w końcu z nią dla seksu. Nie oszukuj siebie ani jej. Pokaż to. Większość twoich nieudanych interakcji z kobietami była wynikiem właśnie tego, że nie umiałeś być seksualny, nie umiałeś eskalować. Bałeś się, że może ją urazisz, albo źle o tobie

pomyśli. Zresztą cofnij się pamięcią wstecz – na pewno było sporo kobiet, z którymi dobrze ci się rozmawiało, miałeś z nimi świetny kontakt, podobały ci się szalenie – ale oczywiście nie robiłeś nic w kierunku seksualności, ponieważ bałeś się je urazić. A potem zostawałeś ich kumplem i widziałeś jak one wiążą się z facetami, którzy ich nie szanują. Bo za to „nie szanowanie” uważałeś fakt, że oni nie bali się jej całować i dotykać. Czas żebyś też przestał się bać.

Lepiej jest zrobić za dużo, niż zrobić za mało. Kiedy wstrzymujesz się z dotykiem i pocałunkami, kobieta myśli sobie „nie podobam mu się – odpuszczę go sobie”, albo co gorsze: „Boże, ale dupa z niego – mam na niego ochotę, ale on kompletnie nic nie robi – no szkoda” i wasza relacja urywa się, kiedy ona nabierze 100% pewności, że nie ma szans na żadną inicjatywę z twojej strony. Natomiast jeżeli zrobisz za dużo – czyli na przykład zechcesz pocałować kobietę „za szybko” (swoją drogą nigdy nie jest za szybko, jeżeli wyczujesz odpowiedni moment, ale tego nauczysz się już w miarę postępu twoich interakcji), ona może się zgodzić na pocałunek albo i nie. Ale myśli sobie wtedy „oho kolego – szybko działamy... świetnie, że ci się tak podobam, ale dla mnie to trochę za szybko, więc musisz poczekać jeszcze troszkę”. Natomiast **nigdy** nie traktuje tego jako nietaktu z twojej strony, albo czegoś złego. Nigdy. Więc nie bój się eskalować seksualnego dotyku – kobiety tego oczekują. Facet Alpha nie boi się dotykać kobiety. Musisz nauczyć się przekonania, że twój dotyk to jest w sumie okazja dla niej – coś czego ona pragnie i chce. I uwierz mi – w rzeczywistości to w sumie prawda – jeżeli podobasz się kobiecie, będzie zachwycona tym, że dążysz do przytulania i pocałunków. Skoro natomiast przyszła na randkę znaczy, że się jej podobasz – do dzieła zatem. Proste? Proste.

Wreszcie słowa i rozmowa. W rozmowę też musisz wpleść seksualność. To może być seksowny ton głosu, seksualne aluzje, komentarze, dostrzeganie i werbalizowanie tego, jak działa na ciebie jej zachowanie i jej ciało. I znowu jak poprzednio – ważne

## Skuteczna nauka uwodzenia

---

jest stopniowanie i pogłębianie intensywności. Na początek delikatne komplementy pokroju „uwielbiam twoją mimikę twarzy – sprawia, że aż chcę się uśmiechnąć”, z czasem coraz głębsze seksualne aluzje pokroju „wiedziałem, że widzisz we mnie tylko parówkę z nogami – ale ja nie jestem taki łatwy!”, droczenie się z nią, kuszenie jej: „Co? Chcesz zobaczyć mój tatuaż? No ładnie już chcesz mnie rozebrać? Świntuszek”, aż po seksualną rozmowę, w której wprost powiesz jej „jakie Ty masz cudowne piersi, gdyby nie ci wszyscy ludzie tutaj rzuciłbym się na ciebie bez chwili wahania”, „uwielbiam jak zmysłowo pachniesz, uwielbiam zapach Twojej skóry... chciałbym znaleźć się teraz z Tobą nago w ciemnym pokoju, przytulony do Ciebie i móc słuchać bicia Twojego serca, delektując się tą seksualnością, która się między nami wytworzyła”. Nie bój się erotyki i seksu w rozmowie. To dla kobiety komplement, kiedy flirtujesz z nią z odrobiną pikanterii. Pamiętaj – one to uwielbiają. A zwłaszcza uwielbiają o tym rozmawiać i czuć się uwodzone. To buduje napięcie seksualne – dotyk połączony z pikantną rozmową, dzięki której oboje wzajemnie się nakręcacie. Z czasem nauczysz się tego tak dobrze, że będzie jak w filmach z Jamesem Bondem, kiedy to po rozmowie w restauracji następuje scena, w której oboje zrywają z siebie ubrania u niej w apartamencie. Dzięki rozmowie możesz doskonale nakręcić seksualnie kobietę i strasznie ją podniecić – nie bój się więc być nieco sprośnym. Jest takie powiedzenie „seks aż wisi w powietrzu”. Właśnie taką atmosferę powinieneś starać się wytworzyć na randce.

Póki co jednak uczymy się poznawać kobiety i podchodzić do nich w każdej możliwej sytuacji – należy zatem pamiętać o wspomnianym wcześniej stopniowaniu swoich działań. Musisz cały czas obserwować reakcje kobiety na twoje poczynania i znajdować tak zwane „okna eskalacji” czyli momenty, w których śmiało możesz przejść na głębszy poziom swoich działań – zarówno jeśli chodzi o połączenie między wami, jak i seksualność. Niestety jakkolwiek starałbym się to opisać, to są to

## Skuteczna nauka uwodzenia

---

elementy, których – stety albo niestety – musisz nauczyć się w praktyce. Uwodzenie to naturalny i bardzo automatyczny proces – zbyt teoretyzowanie tylko mąci w głowie. Dlatego poprzestaniemy na tym i zajmiemy się podrywaniem i poznawaniem nowych kobiet. Pokażę ci za moment, jak poznać kobiety w każdej możliwej sytuacji w jakiej się znajdziesz. Wraz z ilością kobiet, z którymi zaczniesz się spotykać, wzrosną twoje umiejętności i będziesz wyszukiwał takie okna eskalacji automatycznie i instynktownie, bez potrzeby myślenia o tym. Ważne jest na początek żebyś wiedział tylko tyle, że nie możesz bać się zachowywać seksualnie.

Warto może jeszcze dopowiedzieć to, że trzeba uważać żeby nie wyglądać jak napalony zboczeniec, który nigdy kobiety nie miał. Twoja seksualność musi wychodzić raczej z takiej perspektywy, że jesteś przecież atrakcyjnym facetem, kobieta lubi cie i podobaś się jej, więc oczekuje twojego dotyku i seksualnych zachowań z twojej strony, bo to jej schlebia. Czyli po prostu musisz być pewny tego, że takie seksualne zachowania to coś dobrego, szarmanckiego i męskiego. Uważaj natomiast na wszelkie bycie potrzebującym – dotykaj, a nie obmacuj, patrz seksualnie, a nie jak gwałciciel, przytulaj, a nie „lep się” do niej – całuj, a nie „przysysaj się” itd., itp. To też sprawa, którą pozostawiam twojemu wyczuciu. Na początku niektóre osoby biorą sobie zbyt do serca uwagi o seksualności i wszystko wychodzi strasznie dziwnie, dlatego cię na to uczulam. Musisz się po prostu tego nauczyć w praktyce, więc nie przejmuj się i po prostu staraj się wcielać te elementy w swoje randkowanie – z czasem będzie coraz lepiej i zorientujesz się, że na coraz więcej możesz sobie pozwolić – wypracujesz swój własny styl.



## *Gra dzienna – parki, deptaki, place*

Proponuję ci zacząć zabawę w uwodzenie od najłatwiejszych dla twojego mózgu podejść. Otóż podchodząc czujemy stres i treść dlatego, że prawdopodobnie nie jesteśmy przygotowani na poniesienie konsekwencji naszego czynu – czyli podejścia właśnie, zaczepienia obcej dziewczyny i przeprowadzenia z nią rozmowy. To dlatego wielu facetów gwizdże na przechodzące piękne kobiety, albo wykrzykuje głupi tekst do kobiety idącej ulicą, podczas gdy oni jadą samochodem. Takie odzywki i zagrania nie niosą bowiem ze sobą żadnych konsekwencji. Za moment znikasz dalej w swoim szybko jadącym samochodzie, a ta dziewczyna nawet nie zdąży zauważyć jak wyglądasz. Dlatego wielu buraków nie boi się w taki sposób „zarywać” a raczej cwaniakować przed kolegami – bowiem kiedy przyszłoby im porozmawiać z kobietą naprawdę, pewnie narobili by w gacie. Jednak ich postępowanie skłoniło mnie do wymyślenia sposobu, który doskonale pomaga przełamać pierwsze lody. Jeśli chcesz zacząć podchodzić naprawdę (bo już masz dosyć nudnych ćwiczeń, albo po prostu czujesz, że podołasz) dobrze jest zacząć od podejść możliwie najłatwiejszych, które pozwolą ci zdobyć szczątkową pewność siebie i pokażą, że naprawdę można to w ogóle robić. Za takie możliwie najłatwiejsze podejścia uważam wszystkie, które nie niosą ze sobą konsekwencji. Będziesz zatem na początku trochę jak te pseudocwaniaki gwizdzące za spódniczkami – zaczepisz kobiety w taki sposób, aby móc bez problemu uniknąć konsekwencji. Konsekwencją bowiem otworzenia kobiety jest **rozmowa** z nią. Tego możesz się bać – wspominałem o tym – zazwyczaj obawiamy się tego, że nie udźwigniemy konwersacji. Czyli właśnie owych konsekwencji. Jak ich uniknąć? Znajdź kobiety, które **się spieszą**.

Dlatego uważam, że dobrym pomysłem na zaczęcie zabawy w uwodzenie jest zaczynanie od kobiet, które spotykasz na wszelkiego rodzaju deptakach, rynkach,

## Skuteczna nauka uwodzenia

---

placach – miejscach przelotowych, takich przez które tylko się przechodzi do jakiegoś celu. Zauważ, że w takich miejscach wszyscy dokądś zdużają, spieszą się, nikt tam długo nie zostaje. To idealne miejsce dla twojego przestraszonego mózgu. Dlaczego?

Ponieważ „w razie czego” kobieta i ty miniecie się ze sobą i unikniesz konsekwencji otwarcia – rozmowy. Nie ma zatem ryzyka porażki, ponieważ szybko możesz się wycofać i uniknąć **odpowiedzialności** za otwarcie – rozmowy. Jaki jest sens unikania rozmowy, zapytasz, skoro właśnie rozmawiać masz się nauczyć? Odpowiem, że nie chodzi o unikanie rozmowy, a o możliwość szybkiego wycofania się w razie gdyby „zapadła niezręczna cisza”, która będzie krępująca dla ciebie.

Musisz jednak wiedzieć, że idącą, spieszącą się gdzieś kobietę jest o wiele trudniej zatrzymać i sukcesywnie przekonać do szybkiej randki, niż taką która ma czas. Zwykle jednak jeśli spodoba jej się otwarcie przystanie chociaż na chwilę z tobą porozmawiać. To dobre, bo daje ci automatyczną zegarynkę – oboje się spieszycie i macie tylko chwilę. Prawdopodobnie ilość sukcesów nie będzie duża i zazwyczaj nie będą to jeszcze szybkie randki, a pewnie numery telefonu, ale chodzi tutaj bardziej o przełamanie twojej bariery przed niepokojeniem innych. Musisz nauczyć się, że masz prawo wejść do „czyjegoś świata”, cudzej strefy komfortu i że **nic ci się za to nie stanie**.

Udaj się zatem na jakiś spaceriak, rynek, deptak, duży plac – cokolwiek przelotowego i tam zacznij działać. Zaczepiaj dziewczyny, które nadchodzą jakoś z naprzeciwka, albo jakoś w sposób żeby one cię widziały z daleka i ty je. Dla nich to dobrze, bo jak zobaczą cię w polu widzenia mogą cię ocenić na podstawie języka ciała i twojego ubioru. Dla ciebie to dobrze, bo od razu podejmiesz decyzję pt. „idę”

## Skuteczna nauka uwodzenia

---

i nie ma zmiłuj ani wymówek pokroju „zaskoczyła mnie, za późno ją zauważyłem”. Nie rób sobie wymówek – nie ma już na to miejsca. Rób tak długo ćwiczenia, albo tak długo się przełamuj aż będziesz potrafił podejść i naprawdę zacząć rozmowę. Teraz jest już miejsce tylko na próbowanie i testowanie różnych rzeczy. Nie ma miejsca na wymówki – musisz działać i kalibrować swoje podejścia, popełniać i wyłapywać własne błędy. Bez tego nie ruszysz dalej.

Kiedy już zobaczysz interesującą cię kobietę, delikatnie się do niej uśmiechnij, patrz jej w oczy i kiedy znajdzie się blisko ciebie otwórz rozmowę mówiąc „cześć”. Nie zachodź jej drogi, nie sygnalizuj nic mową ciała – nie wystawiaj rąk itp. Wszystkie takie zachowania są nienaturalne, a my uwodzimy naturalnie. Naturalnym zatem jest ustawić się do niej tak, żeby się z nią minąć – czyli niejako trochę obok niej. Powiedz otwieracz tak, jak gdybyś właśnie spontanicznie postanowił poznać tą kobietę dlatego, że właśnie ją zobaczyłeś – powiedz go też głośno, tak żeby ona zwróciła na ciebie uwagę, wtedy zatrzymaj się przy niej – ona powinna zrobić to samo. Kontynuuj rozmowę mówiąc: „Widzę, że się spieszysz, zresztą też nie mam dużo czasu, ale zwróciłaś moją uwagę i pomyślałem, że się przywitam... więc cześć”. Pamiętaj o ogólnych zasadach, o których mówiliśmy – bądź pogodny, przyjazny, entuzjastyczny, wesoły – pokaż, że jesteś zadowolony z życia. Ona powinna się zatrzymać i odpowiedzieć coś na twoje otwarcie – albo powie, że jest jej miło czy coś w tym stylu, albo jakoś cię zbyje, mówiąc że bardzo się spieszy i nie ma czasu. W takim wypadku jak widzisz nic się nie dzieje, po prostu się mijacie i tyle. Twój mózg nie będzie zatem jakoś bardzo zszokowany i zestresowany. W przypadku kiedy się zatrzyma i wyrazi chęć rozmowy będziesz kontynuował grę w standardowy sposób – zdobędziesz jej zainteresowanie, nawiądziesz szczątkowy rapport i zaproponujesz instant date. Nie zapominaj o poczuciu humoru i wrażeniu dobrej zabawy. Rozwiniemy ten temat później – na razie skupimy się na samych otwarciach.

Zasadniczo bowiem każda interakcja w każdym miejscu wygląda tak samo i muszą wystąpić takie same elementy. To jak układanka – dopasowujesz sobie po prostu odpowiednie fragmenty w odpowiednie miejsca. Później dam ci sporo rutyn i historyjek, które możesz używać gdziekolwiek jesteś. Póki co jednak skupimy się na różnego rodzaju miejscach, do których trzeba zastosować różnego rodzaju otwarcia i strategie. Do rozmowy prowadzącej cie wprost na szybką randkę przejdziemy, kiedy omówimy już wszystkie najważniejsze miejsca, w których da się podrywać kobiety.

Kończąc już zatem temat miejsc przelotowych... Pamiętaj o tym, żeby być w ruchu. Ważne w naturalnym uwodzeniu jest by wyglądać naturalnie właśnie. Kiedy już wejdzie ci w krew podryw, nie będziesz musiał się na tym skupiać, bo przestaniesz wychodzić specjalnie na podryw. Póki jednak to robisz, spraw chociaż żeby wyglądało to autentycznie. W miejscach takich jak deptaki i rynki nie możesz zatem stać w miejscu i zaczepiać przechodzących kobiet. Wyjdiesz albo na akwizytora, albo ulotkarza, albo po prostu dziwaka. Wtop się w otoczenie, w tłum – bądź niczym Jason Bourne. Połącz sobie zatem w tą i z powrotem i zaczepiaj dziewczyny, które cię zainteresują. Raczej unikaj otwierania tych, które są do ciebie tyłem – czyli takich, które idą w tym samym kierunku – wyglądało to będzie jakbyś je gonił – mogą się wystraszyć, a tego chcemy uniknąć. Jeśli już musisz wyprzedzić kobietę i przechodząc obok niej spójrz na nią przez ramię, zrównaj z nią krok będąc nieco tylko przed nią, uśmiechnij się i powiedz otwieracz. Albo możesz pójść w humor i zabawę, odwrócić się tyłem (czyli twarzą do niej) i cały czas idąc tyłem rozmawiać z nią, aż się nie zatrzyma. To może wyglądać tak:

Idziesz tyłem:

„Cześć, spieszę się w tym samym kierunku co ty zdaje się, ale lubię rozmawiać

## Skuteczna nauka uwodzenia

---

twarzą w twarz – mam na imię Blek... może jednak byśmy się na chwilę zatrzymali zanim uderzę kogoś tyłkiem?” Wszystko mówisz zabawnym tonem, z uśmiechem – rozbaw ją, spraw żeby to wyglądało kuriozalnie i śmiesznie.

Lepiej jednak na początek wybierać kobiety, które idą z naprzeciwka – łatwiej będzie ci je otworzyć. Pamiętaj o zrelaksowanym języku ciała i delikatnym uśmiechu. Postaraj się żeby nie był sztuczny i żebyś się nie szczyrzył jak do zdjęcia z ciocią – raczej szarmancki, delikatny uśmieszek zadowolenia z życia, niż taki w stylu Jokera z „Batmana”.

Warto zastosować sztuczkę z niezatrzymaniem kobiety, ale powiedzeniem czegoś do niej jakby od niechcienia, przypadkiem, mijając ją. Wygląda to mniej więcej tak, że kiedy jesteście blisko siebie delikatnie zwalniasz krok, uśmiechasz się i mówisz do niej swój otwieracz, ale cały czas idziesz – rusza się tylko twoja głowa, która obraca się do niej bokiem – mówisz jakby przez ramię. Wszystko to powoduje, że to ona pierwsza się zatrzyma, albo zwróci w twoją stronę. Nie chodzi tutaj o żadne siłowanie ram zainteresowania, albo pierdoły pokroju pokazywania twojej wyższej wartości. Takie otwarcie da ci po prostu po pierwsze większą naturalność, a po drugie jest po prostu skuteczniejsze, ponieważ kobiety zwykle lepiej reagują na coś takiego, niż kiedy próbujesz je zatrzymać. Zagadanie na zasadzie „mimoходом” sprawia wrażenie jakbyś był przyjaznym, towarzyskim facetem, a nie jakimś akwizytorem.

Jeśli chodzi o otwieracze natomiast najlepiej otwierać kobiety bezpośrednio – czyli mówisz jej, że coś ci się w niej podoba, komentujesz jakiś element jej stroju, albo jej zachowanie. Kiedy zwróci się w twoją stronę bądź zatrzyma, zatrzymujesz się również i przedstawiasz – zaczynasz normalną rozmowę.

Możesz też używać z powodzeniem otwarcie sytuacyjnych lub też głupich prostych pytań w rodzaju, jak dojechać tam i tam lub która jest teraz godzina. Sam wybierz, co najbardziej ci odpowiada. Osobiście polecam jak najszybciej przemóc się do szczerego wyrażania swoich myśli – najskuteczniejsze jest powiedzieć kobiecie szczerze pierwsze, co przyszło ci do głowy kiedy ją zobaczyłeś, zdanie sobie sprawy z tego, jakie uczucia ona w tobie wyzwała i opowiedzenie jej o tym. To jest właśnie istota bezpośredniego, tzw. directowego otwieracza. Przykładowo, kiedy pomyślałeś sobie „o ja pierdołę, ale ona ma nogi” to powiedz jej właśnie o tym. Będziesz w ten sposób autentyczny, naturalny i szczerzy – wybuchowa kombinacja. Oczywiście nie mów jej dosłownie „o ja pierdołę, ale ty masz nogi” – to raczej nie da ci pozytywnej reakcji. Ubierz to jakoś ładnie w słowa w rodzaju „wow... jak cię zobaczyłem z daleka to wiedziałem, że porozmawiamy... muszę Ci powiedzieć, że Twoje nogi bardzo seksownie wyglądają w tej sukience, to na mnie strasznie działa... robisz to specjalnie prawda? Podrywaczka!” Staraj się używać takiego słownictwa jakiego używasz na co dzień – wyzbądź się sztuczności – niech w twoich rozmowach będzie jak najwięcej siebie – bierz przykład z tego co i jak mniej więcej mówić, ale ubieraj to w swoje słowa – nie ucz się bezsensownie regulek i tekstów na podryw – będzie od ciebie wiało sztucznością na kilometry.

\*\*\*